

Na zaproszenie rządu brytyjskiego w dniach 21-26 bm. złożył oficjalną wizytę w W. Brytanii wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek. W czasie pobytu w Londynie przeprowadził rozmowy z ministrem stanu w brytyjskim MSZ Royem Hatterleym oraz zastępcami podsekretarza stanu — sir Johnem Kallickiem i sir Donaldem Maitlandem, które dotyczyły m. in. polityki odprężenia, zagadnień bezpieczeństwa i utrwalania współpracy w Europie, a w szczególności KBWE i rokowań wiedeńskich oraz dalszego rozwoju dwustronnych stosunków między obu krajami.

J. Czyrek spotkał się również z kierownictwem brytyjsko-polskiej grupy parlamentarnej w Izbie Gmin oraz przeprowadził rozmowy z sir Johnem Llewellynem, dyrektorem generalnym British Council w sprawie rozwoju współpracy kulturalnej i wymiany naukowej między Polską i W. Brytanią. (PAP)

W Wietnamie Płd.

Siłły wyzwolenicze zająły Hue

Akcje wojskowe prowadzone przez południowowietnamskie siły wyzwolenicze, podjęte w odpowiedzi na ciągłe ataki wojsk sajsjońskich, przyniosły kolejne sukcesy.

Według doniesień agencji za chodnich w śróde wojska sajsjońskie wycofały się z dawnej stolicy cesarskiej — Hue. Utrata Hue jest uważana przez obserwatorów za dotkliwą porażkę wojskowo-polityczną reżimu sajsjońskiego, ponieważ miasto to jest centrum kultury i tradycji narodowych dla całego Wietnamu. (PAP)

Groźba wzrostu napięcia na Bliskim Wschodzie

Szefowie państw muzułmańskich na pogrzebie króla Fajsała II

Wczoraj po południu w Rijadzie odbył się pogrzeb zamordowanego we wtorek 25 bm. króla Arabii Saudyjskiej — Fajsała. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło ok. 100 tys. osób, w tym także szefowie wielu państw arabskich. Obecni byli prezydenci Egiptu, Syrii, Libanu, Algierii, Tunezji, Sudanu, Mauretanii, głowy państw Bahreju, Północnego Jemenu, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Jordanii. Pakistan reprezentował premier Bhutto, a Ugandę prezydent Idi Amin. Rząd USA na uroczystościach pogrzebowych reprezentował wiceprezydent USA Nelson Rockefeller.

W stolicach państw arabskich ogłoszono żałobę narodową. W myśl prawa muzułmańskiego, nie urządziła się oficjalnych pogrzebów państwowych i zamordowany król Fajsal pochowany został w grobie, który nie różni się od innych. Przed pogrzebem odbyła się ceremonia złożenia hołdu przez mieszkańców monarchii saudyjskiej swojemu nowemu władcy.

Obserwatorzy polityczni wyrażają przypuszczenie, że nowy król Arabii Saudyjskiej, 62-letni Chalid ibn Abdul Aziz, nie będzie w stanie skutecznie przeciwstawić się intrygom dworskim, co udawało się Fajsalowi w czasie jego 11-letniego panowania. Uważa się, że mianowany na następcę tronu 52-letni książę Fahd ibn Abdul Aziz, który jest osobowością niezwykle dynamiczną, może przejąć w swe ręce przynajmniej część władzy.

Śmierć króla Fajsała wywołała poważne zaniepokojenie w świecie. Istnieją obawy, że może ona spowodować niebezpieczny wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie, na które król Fajsal wywierał łagodzący wpływ. W Bejrucie i Caracas kłótnie o OPEC wyrażają zaniepokojenie, iż śmierć Fajsała może oznaczać kryzys dla tej organizacji, w której monarcha saudyjski miał wielkie wpływy.

Brat zamordowanego we wtorek króla Arabii Saudyjskiej Fajsała, 61-letni Chalid ibn Abd al-Aziz objął w środę

Zadania inwestycyjne w 1975 r. • Zmiana przepisów celnych • Zatwierdzenie uchwał Rady Państwa

Z plenarnych obrad Sejmu

Tegoroczne zadania inwestycyjne były 26 bm. głównym tematem posiedzenia Sejmu PRL, pierwszego w wiosennej sesji naszego parlamentu. W obradach uczestniczył Edward Gierrek. Obecni byli członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym Henrykiem Jabłońskim i członkowie gabinetu z premierem Piotrem Jaroszewiczem.

W bieżącym 5-leciu wydatki w naszej gospodarce narodowej przeznaczone na inwestycje wyniosą ponad 1,9 biliona złotych. Będzie to więcej o 900 mld zł w porównaniu z ubiegłym 5-leciem a więc o ponad 90 proc. Nakłady te przekroczą założenia planu 5-letniego o 460 mld zł.

Wysokie tempo inwestowania — kontynuowanie rozbudowy i unowocześnianie majątku narodowego — jest podstawowym czynnikiem intensywnego rozwoju kraju, zarówno dziś jak i w przyszłości. Na znaczenie wielkiego programu inwestycyjnego dla pomyślnej realizacji zadań społeczno — gospodarczych, wskazał w przemówieniu podsumowującym debatę, dotyczącą inwestycji, premier Piotr Jaroszewicz. Podkreślił on, że tegoroczny plan jest ambitny, choć trudny. Rząd uważa go jednak za realny, a pełną jego realizację traktuje jako kluczowe zadanie gospodarcze.

Po otwarciu posiedzenia

przez marszałka Sejmu Stanisława Gucwę — Izba wystąpiła informacją, przedstawił ją wicepremier Mieczysław Jagielski o zadaniach inwestycyjnych w 1975 r. na tle polityki państwa w okresie bieżącego planu 5-letniego. (Omówienie przemówienia na stronie 2).

Posłowie podkreślali w swych wystąpieniach trafność inwestycyjnej strategii, ustalonej uchwałą VI Zjazdu partii. Pozwala ona na kojarzenie rozbudowy i unowocześnienia gospodarki kraju ze stałą poprawą warunków pracy i życia społeczeństwa. Stwierdzenia te popierało konkretnymi przykładami z poszczególnych regionów kraju, wskazując zarówno na rozbudowę różnych gałęzi przemysłu, wzbogacenie wyposażenia rolnictwa, czy rozwój przetwórstwa produktów rolnych, jak również na budowę nowych osiedli i dzielnic mieszkaniowych. Zwiększające się z każdym rokiem środki inwestycyjne pozwalają na rozwój potencjału przemysłowego, jak i na to, aby ludziom pracy żyło się lepiej i wygodniej.

Ogrom inwestycyjnych wysiłków, podejmowanych dla przyspieszonego rozwoju kraju, cele na które kierowane są nakłady, zyskują — jak stwierdził — aprobatę i uznanie społeczeństwa. Wyraża się to m. in. w dążeniach do przyspieszenia budowy zakładów przemysłowych.

W wypowiedziach posłów sporo miejsca zajęły zagadnienia związane z prawidłowym rozmieszczaniem inwestycji, harmonijnym rozwojem regionów i poszczególnych gałęzi przemysłu. Zwracano także uwagę na konieczność kompleksowego realizowania inwestycji i to nie tylko przemysłowych (bo w tej dziedzinie powstaje już stosunek do zasada kompleksowości), lecz również w budownictwie mieszkaniowym, w którym obiekty, towarzyszące oddawane są niestety z reguły później niż mieszkania.

O efektach końcowych w

przedsięwzięciach inwestycyjnych przesądzą już pierwsze etapy: ich programowania i projektowania. Na te sprawy zwracano uwagę, mówiąc m. in. o problemach ochrony środowiska. Należy je uwzględnić już od początku przygotowania określonych inwestycji.

W dyskusji zabrało głos 10 posłów: Janusz Brych (PZPR), Marian Kołdej (ZSL), Edward Sieradzki (SD), Mirosław Martin (PZPR), Zenon Komender (bezp. — PAX), Czesław Wojtera (ZSL), Tadeusz Myślik (bezp. — ZNAK), Andrzej Zabiński (PZPR), Zygmunt Filipowicz (bezp. — Ch.S.S.), Zenon Dychtowiec (PZPR).



26 bm. zainaugurowana została wiosenna sesja Sejmu.
CAF — fot. Szyperko

Na zakończenie debaty przemawiał premier Piotr Jaroszewicz. (Omówienie przemówienia na stronie 2).

Sejm podjął uchwałę, w której wyraził pełną aprobatę dla konsekwentnie prowadzonej w bieżącym 5-leciu polityki kojarzenia systematycznej poprawy warunków życia ludzi pracy z szybką rozbudową i unowocześnianiem gospodarki na rodowej. Izba uznała za słuszne decyzje rządu o zwiększeniu nakładów ponad zadania planu 5-letniego, na dziedzinę, w których dotkliwe opóźnienia poprzedniego okresu utrudniały zaspokojenie potrzeb społecznych i rozwój gospodarki.

Podkreślając doniosłe znaczenie terminowej realizacji programu inwestycyjnego w br., Sejm w uchwale zaapelował do załóg przedsiębiorstw, inżynierów i techników, kierow-

Dokończenie na str. 2

Zakończenie konferencji na temat zbrodni hitlerowskich

26 bm. zakończyła się w Warszawie dwudniowa konferencja poświęcona 30-leciu działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Uczestniczyli w niej działacze polityczni, państwowi, społeczni, wybitni naukowcy, przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowego. W obradach wzięli udział delegacje współpracujące z Główną Komisją organów ścigania z ZSRR, CSRS i NRD.

W trakcie konferencji reprezentanci różnych dziedzin nauki przedstawili kilkadziesiąt referatów i komunikatów naukowych dotyczących zarówno zbrodniczych doktryn hitlerowskiej III Rzeszy, jak i ich realizacji mającej na celu eks terminację narodu polskiego. Podkreślono, że zgodnie z poczuciem sprawiedliwości ukaranie wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich; a także zadość uczynienie ze strony RFN za hitlerowskie zbrodnie dokona-

ne na obywatelach polskich, szczególnie zaś na więźniach obozów koncentracyjnych — ma ogromne znaczenie dla procesu normalizacji stosunków między Polską i RFN, dla wychowania młodych pokoleń w duchu poszanowania międzyludzkich norm współżycia.

W przyjętych przez uczestników konferencji dokumentach podkreślono, że obywatele polscy nie uzyskali dotąd od RFN zadośćuczynienia za hitlerowskie zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, a w szczególności za zbrodnie dokonane na więźniach hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

W ramach programu normalizacji stosunków między PRL i RFN powinny zostać wypracowane sprawy, które wynikają i są związane z likwidacją skutków II wojny światowej. Uznanie i realizowanie przez rząd RFN praw obywateli polskich do odszkodowania, w szczególności dla Polaków — więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, jest sprawą wielkiego znaczenia społeczno-politycznego, moralnego, materialnego i prawnego w stosunku między PRL i RFN. (PAP)

Polska — USA 7:0

Dobra gra i wysokie zwycięstwo polskich piłkarzy



Grzegorz Lato zdobywa bramkę w meczu Polska — USA.
Fot. — K. Przychodźki

K. Waldheim w pierwszej połowie kwietnia br. odwiedzi Rzym, Wiedeń i Pragę. Przewiduje się, że 11 kwietnia K. Waldheim powróci do Nowego Jorku.

Konwencja o broni biologicznej

W środę 26 marca weszła w życie konwencja o zakazie badań, produkcji i magazynowania broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksyn oraz o ich zniszczeniu. W stolicach Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii złożone zostały do depozytu dokumenty ratyfikacyjne konwencji, do której przystąpiło dotychczas 40 państw.

Zmarł H. Warnke

W środę zmarł członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Zrzeszenia Wolnych Niemców (FDGB) Herbert Warnke. Poinformował o tym tego samego dnia Komitet Centralny SED, Zarząd FDGB, Rada Państwa i Rada Ministrów oraz Prezydium Izby Ludowej i Rada Krajowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

W rozegranym wczoraj w Poznaniu towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja Polski pokonała USA 7:0 (4:0). Bramki dla zespołu polskiego zdobyli: Deyna — 3 (w 32, 67 i 71 minucie), Lato — 2 (w 12 i 51 minucie) oraz Szarmach — 2 (w 19 i 43 minucie). Sędziował Z. Jelinek (CSRS). Widzów ponad 20.000.

Polska: Karwecki — Szymbalski, Gorgoń (od 62 min. Bulzacki), Zmuda, Wawrowski — Kasperczak (od 46 min. Cmikiewicz), Deyna, Jakóbczak — Lato, Szarmach, Kmiecik (od 46 min. Kwiatkowski).

USA: Iwanov — Smith, Galati (od 62 min. McBride), Roth, Demling — Barto, Counce, D'Errico — Vaninger (od 75 min. Rote), Robostoff, Scurti (od 46 min. Hamlyn).

Trudno nam dociec, czy specjalny wysłannik trenera Włoch Fulvio Bernardiniego — Enzo Bearzot był zadowolony z przyjazdu do na-

Dokończenie na str. 4

Spotkanie w ambasadzie WRL

4 kwietnia br. przypada 30 rocznica wyzwolenia Węgier. Dzień obchodzony jest na Węgrzech jako święto narodowe. O dotychczasowych osiągnięciach WRL i planach na przyszłość poinformował na spotkaniu z dziennikarzami — ambasador tego kraju w Polsce — József Nemeti.

J. Martins u A. Kosygina

Premier Kosygin przyjął na Kremlu ministra pracy tymczasowego rządu Portugalii Jose de Costa Martinsa. Dokonano wymiany poglądów na dalszy rozwój stosunków radziecko-portugalskich. W imieniu rządu radzieckiego premier Kosygin wyraził solidarność z posunięciami rządu tymczasowego Portugalii i Rady Rewolucyjnej Ruchu Sił Zbrojnych.

Wznowienie obrad OPEC

W kwaterze Głównej Organizacji Państw — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) w Wiedniu 26 bm. eksperci tej organizacji wznowili obrady na temat cen. Zdaniem rzecznika OPEC, śmierć króla Fajsała nie będzie miała wpływu na przebieg dyskusji w Wiedniu.

Zaprzysiężenie rządu Portugalii

Nowy rząd portugalski, składający się z 21 ministrów i 15 sekretarzy stanu, na czele którego stoi gen. Vasco Goncalves, został zaprzysiężony w śróde w obecności prezydenta gen. Francisco da Costa Gomesa i członków Rady Rewolucyjnej.

krótko

Kolejne prowokacje Izraela

Kolejnego aktu agresji dokonały we wtorek wojska izraelskie, usiłując wtargnąć na obszar Libanu. Oddział izraelski został powstrzymany i zmuszony do wycofania się. Zwiększyła się częstotliwość lotów samolotów izraelskich nad Libanem.

Podróż K. Waldheima

Rzecznik ONZ podał do wiadomości, że sekretarz generalny ONZ,

Spotkanie z twórcami poznajskiej „Panoramy”

W Sali Białej Urzędu Miasta Poznania odbyło się wczoraj podsumowanie poznajskiej „Panoramy XXX”. Przybyli dyrektorzy i działacze wielkopolskich instytucji i organizacji artystycznych i kulturalnych biorących udział w „Panoramie”. Obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński, wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski, oraz przedstawiciele KW PZPR w Warszawie.

Jan Krzyżanowski, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Stołecznej Warszawy pogratulował wielkopolskim artystom i działaczom kulturalnym wspólnych, dostarczających ogromnych przeżyć artystycznych stołecznej publiczności, występów w Warszawie. Wręczył także poznajskim twórcom i działaczom listy od prezydenta stolicy Jerzego Majewskie-

go, z serdecznymi podziękowaniami za udział w prezentowaniu osiągnięć kultury polskiej w Warszawie.

Sekretarz KW PZPR w Poznaniu podziękował poznajskim twórcom „Panoramy” i warszawskim jej gospodarzom. Dzieło „Panoramy” winno być kontynuowane poprzez kontakty pomiędzy poszczególnymi instytucjami artystycznymi Poznania i Warszawy oraz innych ośrodków. To przyspieszenie tempa, ogromny wysiłek włożony w przygotowanie i przeprowadzenie poznajskiej „Panoramy” winny procentować w utrzymaniu nadal wysokiego tętna życia kulturalnego. Rzecz w tym, by o Wielkopolskę podobnie jak w czasie poznajskiej „Panoramy”, mówiono, że jest to region przyspieszonego gospodarczego rozwoju, ale w równej mierze dynamicznie rozwijającej się kultury.

(bran)

Rakietowy atak na stolicę Kambodży

W Kambodży oddziały sił patriotycznych zaatakowały w środę stanowiska wojsk rządowych wokół stolicy, zajmując pozycje położone jeszcze bliżej lotniska Pochentong. Tymczasem na lotnisku tym lądują nadal samoloty amerykańskie z amunicją i żywnością dla wojsk Lon Nola. Obecnie w „moście powietrznym” uczestniczy 14 samolotów „C-130” oraz 5 samolotów „DC-8”.

W pobliżu Neak Luong, jedynej bazy znajdującej się jeszcze w rękach wojsk Lon Nola na południe od Phnom Penh, siły rządowe straciły we wtorek dwie dalsze pozycje. Żołnierze Lon Nola zostali również wyparci z dwóch posterunków w odległości 20 km na północ od Phnom Penh. W środę rano stolica została ponownie ostrzelana rakietami kalibru 107 mm. (PAP)

Komunikat o rozmowach min. Genschera w CSRS

Sekretarz generalny KC KPCz, przewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS, Gustav Husak we wtorek przyjął w Pradze przewodniczącego Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera, który przebywał w Czechosłowacji z oficjalną wizytą.

Omówiono niektóre aktualne zagadnienia dotyczące stosunków między obu państwami.

Agencja CTK opublikowała w środę komunikat o wizycie w CSRS, w dniach 24—26 marca, ministra spraw zagranicznych RFN Hansa-Dietricha Genschera. Genscher przeprawił m. in. rozmowy z ministrem spraw zagranicznych CSRS Bohuslavem Chnioupiem.

W toku rozmów obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na wiele problemów polityki międzynarodowej, a także na sprawy związane z dalszym rozwojem stosunków. Obaj ministrowie osiągnęli daleko idącą zgodność poglądów na problemy międzynarodowe, a także na znaczenie dalszego pogłębiania procesu odprężenia międzynarodowego i umocnienia współpracy między wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju społeczno-politycznych. (PAP)

ROGÓDZA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejsami opady deszczu lub śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 6 st. Wiatry umiarkowane i dość silne, z kierunków zachodnich.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Utrwalanie wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki

(Omówienie przemówienia P. Jaroszewicza)

Premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że wielki program inwestycyjny pięcioletniego 5-lecia realizowany jest z powodzeniem i ze znacznym wyprzedzeniem w stosunku do pierwotnych założeń planu na ten okres. Stało się to możliwe dzięki poważnemu przyspieszeniu dynamiki wzrostu dochodu narodowego, co pozwoliło przeznaczyć znaczne środki zarówno na zwiększenie spożycia, jak i na rozwój inwestycji. Jednocześnie śmiało sięgałmy do źródeł zewnętrznych. Zaciągając kredyty zagranicą, wykorzystaliśmy szanse wynikające z pomyślnej koniunktury na rynkach światowych. Kredyty te zużywamy z rozwagą, traktując je jako niezbędne uzupełnienie środków wewnętrznych. Nasza gospodarka nie przekroczyła uznanych za właściwe proporcji między ogólnym stanem zadłużenia a wpływami z eksportu.

Premier przypomniał, że udział inwestycji w dochodzie narodowym zwiększył się w latach 1970—75 o ok. 20 do ok. 29 proc. Równocześnie znacznie przyspieszyliśmy wzrost spożycia, osiągnęliśmy dynamikę płac realnych i dochodów ludności ponad dwukrotnie przekraczając założenia planu 5-letniego. Nasza obecna polityka inwestycyjna stanowi konsekwencję uznanej przez cały naród strategii dynamicznego, wszechstronnego rozwoju kraju, służącej coraz lepszemu i pełniejszemu zaspokojeniu potrzeb społeczeństwa. Gdybyśmy nie korygowali w górę programu inwestycyjnego, nie zapewniłbyśmy tak znacznego wzrostu produkcji materialnej, tak szybkiego marszu ku nowoczesności, wielkiego przrostu nowych miejsc pracy i szerokiego wykorzystania zasobów surowcowych. Bez tej korekty nasz program wzrostu stopy życiowej ludności miałby kruchość podstawy już dziś, a tym bardziej w najbliższej przyszłości.

Omawiając z kolei tegoroczny program inwestycyjny, P. Jaroszewicz scharakteryzował go jako ambitny i trudny, ale realny. Podstawową przesłankę tej realności stanowi zwiększony dopływ kadr kwalifiko-

wanych i wydatna poprawa warunków płacowych pracowników budownictwa oraz coraz potężniejszy i nowoczesniejszy potencjał wykonawstwa inwestycyjnego. Pełne, racjonalne i sprawne wykorzystanie tego potencjału jest głównym zadaniem i obowiązkiem kadry kierowniczej, aktywnej społeczno-politycznej i załóg wszystkich dziedzin budownictwa.

Wznowy zadaniem w br. jest terminowe oddawanie obiektów do użytku. Obecnie koncentruje się wysiłki na obiektach kontynuowanych, a zwłaszcza na obiektach przewidzianych do zakończenia w tym roku i w pierwszym półroczu 1976 r. Każda decyzja o rozpoczynaniu nowych obiektów — podkreślił premier — musi być podejmowana z dużą rozwagą. Chodzi bowiem o to, aby nie dopuścić do nadmiernej rozszerzania i tak już szerokiego frontu inwestycyjnego.

Oczywiście, wielki program inwestycyjny rodzi napięcia i trudności. Nie zmniejszamy jednak tego programu, gdyż oznaczałoby to mniejszy przyrost mieszkań, mniejszy wzrost dostaw towarów na rynek, mniejszą skalę spożytkowania naszych bogactw naturalnych, wyższą zdolność eksportową gospodarki. Tą drogą pójść nie możemy i nie chcemy. Chociaż — na krótszą metę — byłaby ona łatwiejsza — powiedział P. Jaroszewicz.

Charakteryzując obszernie efekty działalności inwestycyjnej w pięcioletnim 5-leciu, P. Jaroszewicz stwierdził w konkluzji, że przyniosła ona wzrost naszego majątku narodowego z 4 do ponad 5,3 biliona złotych, czyli o blisko 1/3. Jest to przyrost równy osiągniętemu w całym 10-leciu 1961—70.

W obecnym 5-leciu — stwierdził na zakończenie P. Jaroszewicz — pod względem tempa inwestowania weszliśmy do ścisłej czołówki rozwijających się dynamicznie krajów świata. Aby w drugiej połowie lat 70-tych wkroczyć z jeszcze bogatszym dorobkiem, musimy osiągnąć również przodującą pozycję pod względem sprawności uzyskiwanych efektów działalności inwestycyjnej. Jest to podstawowe, ogólnonarodowe zadanie 1975 r. (PAP)

(Omówienie przemówienia M. Jagielskiego)

Wicepremier M. Jagielski podkreślił, że program inwestycyjny realizujemy w ścisłym powiązaniu z polityką postępu technicznego organizacyjnego, z racjonalizowaniem zatrudnienia, podwyższaniem poziomu kwalifikacji, z intensyfikowaniem współpracy z zagranicą oraz z wszechstronnym doskonaleniem metod planowania i zarządzania gospodarką. W miarę postępów realizacji planu 5-letniego, osiągania coraz lepszych, ponadplanowych wyników w produkcji materialnej, korygowaliśmy w górę pierwotne ustalenia dotyczące polityki społecznej, a w ślad za tym, aby stworzyć mocne podstawy materialne dla jej realizacji, rozszerzaliśmy odpowiednio program inwestycyjny.

Nakłady inwestycyjne w przemyśle produkującym do bra konsumpcyjnego osiągnęły w pięcioletnim 5-leciu 220 mld zł, tj. będą 3-krotnie wyższe niż w poprzednim 5-leciu i o połowę — od założeń planu 5-letniego. W rezultacie udział nakładów na przemysł grupy „B” w ogólnych nakładach na przemysł wzrasta z 18,5 proc. w latach 1966—70 do 26 proc. w latach 1971—75. Równocześnie zwiększamy zdolności wytwórcze przemysłów surowcowych oraz rozbudowujemy i modernizujemy te gałęzie, które produkują dobra inwestycyjne i elementy kooperacyjne.

Niezmiennie ważnym kierunkiem inwestowania po VI Zjeździe stała się sfera konsumpcji społecznej, a przede wszystkim gospodarka mieszkaniowa i komunalna, na którą przeznaczona się w pięcioletnim 5-leciu 330 mld zł, tj. o 70 proc. więcej niż w ubiegłym 5-leciu. Umożliwiło to przyspieszenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Nasza obecna działalność inwestycyjna — kontynuował mówca — cechuje wielki rozmach. Nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej osiągnęły w pięcioletnim 5-leciu ponad 1,9 biliona zł i będą wyższe niż w ub. 5-leciu o 900 mld zł, tj. o ponad 90 proc. nakłady te przekroczyły założenia planu 5-letniego o 460 mld zł.

Podstawę takiej korekty w górę założeń planu 5-letniego w dziedzinie inwestycji stworzyła przede wszystkim — stwierdził wicepremier — pomysłna realizacja strategii społeczno-gospodarczej VI Zjazdu.

Zwiększając środki na cele realizacji rozszerzonego programu inwestycyjnego, zapewniliśmy zarazem znaczne przekroczenie założeń i zadań wytyczonych w planie 5-letnim w dziedzinie wzrostu poziomu życiowego społeczeństwa. To

bezprecedensowe, w stosunku do przeszłości, rozwiązanie było jednym z ważnych źródeł przyspieszenia rytmu rozwojowego gospodarki — powiedział mówca.

Dlatego w realizacji programu inwestycyjnego tak wielką wagę przykładamy do usprawniania procesów inwestowania. Przyspieszanie wykonawstwa musi być kojarzone z szybkim i sprawnym opanowywaniem nowych zdolności produkcyjnych. I w tej dziedzinie mamy do odnotowania poważny postęp, aczkolwiek niezbędne jest uzyskiwanie jeszcze lepszych wyników.

Tegoroczny plan społeczno-gospodarczy zakłada utrwalenie wysokiej dynamiki rozwoju gospodarki i umocnienie jej równowagi w oparciu o szersze wykorzystanie jakościowych, intensywnych czynników rozwoju, a więc — wydatną poprawę efektywności gospodarowania. W dziedzinie inwestycji ta generalna cecha tegorocznego planu wyraża się przede wszystkim w położeniu zasadniczego nacisku na realizację zadań kontynuowanych, zwłaszcza tych, które powinny być oddawane do eksploatacji w bieżącym roku i w I półroczu 1976 r. Z tych względów wprowadziliśmy zastrzeżenia kryteria dotyczące rozpoczynania nowych zadań.

Wymaga to — stwierdził mówca — dalszego doskonalenia procesów inwestowania i zapewniania wysokiej dyscypliny realizacji zadań planu, szybkiej poprawy gospodarności na placach budowy, lepszego wykorzystania nowoczesnych maszyn i urządzeń, niwelowania opóźnień w realizacji obiektów leczniczych, handlowych, oświatowych, usługowych i innych, podniesienia jakości wykonawstwa oraz dotrzymywanie planowanych kosztów realizacji. (PAP)

Kanadyjskie kredyty dla Kuby

Na Kubie przebywała kanadyjska delegacja gospodarcza pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Alastaira Gillespie. W wyniku rozmów, jakie przeprowadził on z przedstawicielami rządu kubańskiego, podpisano porozumienie o przyznaniu Kuby kredytów w wysokości 100 milionów dolarów kanadyjskich.

Opublikowany na zakończenie wizyty komunikat stwierdza, że rozpatrywano możliwość eksportu z Kanady na Kubę zboża i innych produktów rolnych oraz artykułów przemysłowych. (PAP)

Młodzi na rzecz programu rozwoju gospodarki żywnościowej

Realizacja uchwały XV Plenum KC PZPR była wczoraj tematem spotkania młodych radnych w Kombinacie Ogrodniczym PGR w Naramowicach. W naradzie tej wzięli udział młodzi radni — WRN w Poznaniu i RN Poznania oraz przewodniczący zespołów młodych radnych przy powiatowych i dzielnicowych radach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Wielkopolskie organizacje młodzieżowe dobrze przysłużyły się rozwojowi rolnictwa m. in. w wyniku realizacji takich inicjatyw jak „Każdy kłós na wagę złota” i „Wiedza — kwalifikacje — postęp”. Dotychczasowe osiągnięcia — podkreślono na spotkaniu — wymagają zwielokrotnienia w związku z zadaniami, które przed społeczeństwem postawiła uchwała XV Plenum KC PZPR, potem sejmowy program rozwoju gospodarki żywnościowej na lata 1976—80. Program ten stanowiący wizję nowoczesnej, zasobnej wsi powinien stanowić dla młodzieży nie tylko wiejskiej kierunkowskaz wzmożonego działania. Chodzi o zwiększony udział młodych m. in. w rozwijaniu produkcji rolnej, w przygotowywaniu kadr dla rolnictwa,

w skracaniu terminów realizacji inwestycji rolniczych i we współzawodnictwie p.n. „Młodych dar — ojczyźnie”.

Ostatnie miesiące dostarczyły wielu przykładów świadczących, że ambicją młodzieży jest wydatny udział w realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej. Dowodzą tego dobiegające końca w gminach zloty młodych przodowników, którzy podejmują cenne zobowiązania produkcyjne i czynny społeczny. Dodatkową produkcję deklarują także młodzi robotnicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Złaznych, „Rofamy” w Rogoźnie, Zakładów Samochodów Rolniczych w Antoninku i innych fabryk pracujących na rzecz rolnictwa.

Harcerze podjęli akcję p.n. „Bank paszowy” polegającą na zbiorze starego chleba.

W ogólnospołecznej mobilizacji wokół zadań XV Plenum KC PZPR ważna rola przypada zespołom młodych radnych. Skupiając uwagę na podstawowych problemach rozwoju rolnictwa w latach 1976—80, radni powinni inspirować efektywne i racjonalne działania zapewniające optymalne rozwiązywanie tych problemów.

**Telefony
DONOSZA**

• Zbyt szybka jazda była wczoraj w Poznaniu u zbiegu ul. Ostrowskiej, przyczyną zderzenia się samochodu marki „Wolvo” z ciężarówką marki „Star”. Prowadzący samochód osobowy Wacław K., który ponosił winę za wypadek, oraz pasażer odnieśli ciężkie obrażenia i zostali przewiezieni do szpitala. 4 pasażerów ciężarówki odniosło lżejsze obrażenia.

• Nieprzestrzeganie przepisów przez Mariana B. było przyczyną karambolu na ul. Zamenhofa w Poznaniu, gdzie kierowany przezeń samochód marki „Syrena” zderzył się z „Piatem”, a ten z kolei wjechał na stojącą w pobliżu „Dacie”. Straty przy pojeździe ocenia się na 40 000 zł.

Z plenarnych obrad Sejmu

Dokończenie ze str. 1
Dokonywanie jednostek gospodarczych i organów administracji państwowej o wzmożenie wysiłków dla przedterminowej realizacji zadań inwestycyjnych, o zapewnienie wysokiego poziomu organizacji i dyscypliny w procesach inwestycyjnych.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Izba zapoznała się z rządowym projektem ustawy „Prawo celne”, przedstawionym w imieniu komisji handlu zagranicznego przez pos. / Stanisława Lewocika (ZSL).

Izba zapoznała się następnie z przedłożeniem przez pos. Jerzego Rachowskiego (SD) sprawozdaniem komisji spraw wewnętrznych i wymiaru sprawie dliwości o uchwalonych przez Radę Państwa dekretych zmianujących ustawy: prawo o ustroju sądów powszechnych,

prawo o notariacie, o prokuraturze PRL oraz dekret o uregulowaniu praw i obowiązków funkcjonariuszy pożarnictwa.

Sejm zatwierdził te dekryty. Z kolei posłowie wysłuchali pos. Zygmunta Zenderowskiego (PZPR), który przedstawił sprawozdanie komisji nauki i postępu technicznego o uchwalonych przez Radę Państwa dekretych, zmieniających ustawy: o Polskiej Akademii Nauk oraz o instytutach naukowo-badawczych.

Izba zatwierdziła oba dekryty.

Z kolei Sejm zatwierdził uchwałę Rady Państwa w sprawie zmiany w składzie Rady Ministrów, odwołującą Jana Mitregę — zgodnie z jego prośbą — ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów.

Na tym Sejm zakończył obrady. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sękowski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretariat redakcji 648-85 Dział miejsc 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” • Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” Indeks nr 35029/35028 R. 8



Róże dla Aktorki

Działo się to dobrych parę lat temu w warszawskim Teatrze Kameralnym przy ulicy Foksal. Grano wówczas bodajże „Kosmogonię” Iwaszkiewicza. Ludzi na widowni było stosunkowo nie wielu. Przed sobą zauważyłem... tak, to była Aktorka.

Gwiazdą jej już nie świeciła takim blaskiem jak ongiś, wszakże na pewno nadal była jedną z wielkich dam polskiej sceny. W przedstawieniu grał nieodżałowanej pamięci Stanisław Jasiukiewicz. Zauważyłem, że jego kwestii Aktorka słuchała ze szczególną, jakąś bolesną niemal uwagą.

W czasie przerwy — były to czasy, gdy w spektaklu przerwy były jego nieodłącznym rytuałem — spostrzegłem, że koło Aktorki, która z panią o podobnej dysfunkcji bycia przechadzała się po foyer stając, młody człowiek.

Wyglądał na studenta. Szczupły, wysoki, miał w sobie ten rodzaj skupienia, które sprawy codziennosci pomija. Obserwował Aktorkę uważnie. Co tam mówić obserwował. On po prostu w twarz Aktorki wpatrywał się zachłannie, bez cennie niemal.

Gdy przedstawienie się skończyło, zupełnie przypadkowo zresztą wychodziłem na ulicę tuż za Aktorką. O czymś z ożywieniem rozmawiała z przyjaciółką. Komentowała sztukę?

Na ulicy przed teatrem stał tamten chłopak. W ręku trzymał pęk czerwonych róż. Kropie wody widoczne były na płatkach. Deszcz nie padał, to chyba kwiaciarka wodą kwiaty zrosiła. Teraz sama stała z pustym koszem w ręku, przed chwilą wszystkie kwiaty od niej zabrano... Student podszedł szybko do Aktorki, podał jej różę i jednego słowa nie powiedział, odszedł. Twarz

tem przestrzeni w człowieku — w fackie mocowania się tam, na scenie, człowieka z samym sobą. By odpowiedni dać wyraz sprawie, by... Próba — rzecz najbardziej intymna, gdy aktor dopiero przywołuje całego siebie, by potem czterdziści, pięćdziesiąt razy gestem tak jasnym dla wszystkich, oczywistym a w takiej zwykłej po prostu pracy w sobie odszukałym — ludzi na widowni siedzących, ich sprawy — prawdziwie określić.

Obserwowałem próbę już parę minut, gdy nagle aktorka, która w przedstawieniu grać będzie główną rolę, spostrzegła moją obecność. Nie powiedziała, ale ten gest, który w nowej wersji chciała powtórzyć, reżyserowi z a p r o

Aktorki, którą na scenie we wszystkich niemal możliwych sytuacjach życiowych już widziałem, teraz wyrażała najwyższe zdumienie, zaskoczenie. Trzymała przed sobą różę — bezradnie.

Międzynarodowy Dzień Teatru. W tym roku obchodzony pod hasłem „Kobiety i teatr”.

To dawna literatura przekazuje postacie studentów, uczniów, żołnierzy, którzy gdzieś tam na „jaskółki” po raz n-ty przychodzą na to samo przedstawienie. Po spektaklu z bukietem fiołków, ku pionym za ostatnie pieniądze czekają ci nadwierni teatrowi, by, gdy drzwi z garderób prowadzące... Dawna literatura jest bardzo zacna w swych intencjach, ale nie obca jej jest emfaza. Doznania studentów czekających przed teatrem tak formułuje: „By tym heroinom ze sceny, których nimb i czar ich olśniły, słowa zachwyty przekazać, gotowi byli na największe katusze. Także na to, iż przez przedmiot swych westchnień i uwielbień nie zostaną nawet — zauważeni”.

Dawna literatura... Gdy dzisiaj na poznańskim scenie Halina Labonarska, Joanna Orzeszkowska, Marzena Trybała, Anna Staszak, Ewa Werka — kłóży wszystkich kwiatów od kwiaciarek nie zabrał, byle tylko... Szkopuł w tym, iż kwiaciarki przed teatrami nie stają...

Teatr. Magia, zachwyt, olśnienie. Na zawsze dla każdego, kto choć na chwilę o jego istnienie prawdziwie się otarł. Byłem przed paru dniami na próbie w teatrze. Widownia była wyciemniona, wszedłem niepostrzeżenie. Próba...

Jest coś głęboko przejmującego, nie zostawiającego żadnej wywołanej czcym komuna

ponować — jakby zawisł w powietrzu. Cisza zapanowała. Nie patrząc na nikogo, wycofałem się szybko za drzwi.

Tę samą aktorkę obserwowałem podczas poznańskiej „Panoramy XXX-lecia”. Na przedstawienie przyszła cała Warszawa. Artysty, uczeni, dyplomaci. Krytycy, którzy żadnego uchybienia nie przebaczą. Studencka młodzież, nie dająca się zbyle komunałem. Aktorka, której parę dni temu obecność jednego człowieka z zewnątrz na próbie rozbiła skupienie, tu, wobec wypełnionej do ostatniego miejsca widowni, pewna i najpewniejsza siebie, swoich aktorskich, ludzkich reakcji — każdym drgnieniem twarzy, ruchem ręki, zawieszeniem głosu — określała w sposób równie apodyktyczny, jak jedynie prawdziwy — istotę sprawy. Ludzką — wszystkich.

Gdy kwiaciarek przed teatrem nie ma... Nasze wzruszenie delikatność kwiatu zastąpi?

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Olimpiada Wiedzy Technicznej dobiega końca

Organizowana została w bieżącym roku szkolnym po raz pierwszy i zyskała sobie prawo obywatelstwa, na równi z Olimpiadą Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Od październikowej w Poznaniu Wojewódzkiego Komitetu Olimpiady Wiedzy Technicznej, przeznaczonej dla uczniów liceów ogólnokształcących, techników i liceów zawodowych. Organizatorami Olimpiady są: Główna Kwatera ZHP i Zarząd

Główny Naczelny Organizacji Technicznej. Wielkopolskiemu Wojewódzkiemu Komitetowi Olimpiady przewodzą doc. dr inż. Franciszek Tatała z Politechniki Poznańskiej.

18 grudnia 1974 roku odbyły się eliminacje szkolne Olimpiady. Uczestniczyło w nich 19 870 zawodniczek i zawodników. Najliczniejszy udział miały w tych eliminacjach odnotowały Chorągwie: Katowicka — 2 281 uczestników, Łódzka — 1 722 uczestników i Zielonogórska — 1 678 uczestników. Do Wojewódzkiego Komitetu Olimpiady w Poznaniu wpłynęło 900 prac. W styczniu przeprowadzono ich weryfikację. Do finałów wojewódzkich zakwalifikowano 127 prac. Najlepiej wypadli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 5 i nr 8 w Poznaniu, a ponadto Technikum Energetyczne, Technikum Mechaniczne przy HCP oraz Technikum Łączności, a z terenu województwa Liceum Ogólnokształcące w Chodzieży oraz Technikum Mechaniczne w Koninie i w Pleszewie.

Kolejne etapy zmagania olimpijskich wymagały wykazania się umiejętnością nieschematycznego myślenia, posługiwania się rysunkiem technicznym, stosowania podstawowych praw fizyki i matematyki do zagadnień technicznych, praktycznego posługiwania się podstawowymi narzędziami i przyrządami. Ostatni stopień wtańczenia wymaga zdolności nowatorskiego spojrzenia na szereg spraw organizacyjnych czy technicznych.

Eliminacje wojewódzkie Olimpiady Wiedzy Technicznej odbyły się w całym kraju 27 lutego br. Uczestnicy tych eliminacji w liczbie 1722 (w Poznaniu w eliminacjach tych brały udział 122 osoby, rozwiązywały zadania w trzech grupach, w zależności od swych

WARTOŚĆ UŚMIECHU

W obiegowych pojęciach sprawa ma się niby prosto, a jest nader trudna. Mówi się, że o poziomie obsługi społecznej przez handel decyduje stan sieci sklepowej i zaopatrzenie w towary. Prosto to brzmi, bo chodzi „tylko” o inwestowanie — w zaplecze handlowe, w potencjał produkcyjny przemysłu. I jest to, jak dobrze wiemy, problem dzisiaj najtrudniejszy; polityka inwestycyjna państwa choć intensywna, jeszcze stoi w dysproporcji do potrzeb.

W tych samych obiegowych pojęciach mało jakoś uwagi poświęca się innemu ukierunkowaniu inwestycji — w ludzi. Sklep nie jest jeszcze u nas szwedzkim kącikiem „uczciwości” bez obsługi, ani automatem sprężyniętym taśmą z magazynem. Towar sam się nie sprzedaje. Tu pracują ludzie, więc od ich roboty zależy, czy te wcześniejsze inwestycje — nowe sklepy, nowe fabryki — będą właśnie przy ładzie przynosić należyty społecznie profit. Wywierają oni bezpośredni wpływ na kształtowanie się społecznych poglądów na temat sprawności gospodarczej państwa. Wysoka kultura osobista, uprzejmość i sprawność zawodowa, fachowa wiedza o towarze — to cechy zarazem polityczne tego zawodu.

Stwierdzenia te pochodzą z uchwały Sekretariatu KC PZPR z maja ubr., poświęconej wzmocnieniu pracy polityczno-wychowawczej wśród pracowników handlu wewnętrzne go i usług. Wskazuje ona właśnie na ten drugi, równoległy kierunek inwestowania. Nie złotych w nim decydują, ale słowo, argument, idea, które

mają się zwrócić w postaci najcenniejszego kapitału — autentycznego zaangażowania w robotę.

W uchwale tej wymieniana jest też kampania HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, która — jak wiadomo — zainicjowana została przez „GŁOS WIELKOPOLSKI”, jako formę socjalistycznego współzawodnictwa pracy, godną szczególnego rozwinienia. Powód to do dumy dla poznaniaków, właściwych inicjatorów HZJ, ale i obowiązkiem: trzeba się szczególnie do kładnie rozliczyć z zadaniami, omówionych w uchwale.

Sprawdziliśmy tę wychowawczą działalność wśród naszych najbliższych, w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Tekstylnym-Odzieżowym, uhonorowanym sztafardem Prezesa Rady Ministrów i CRZZ.

SYNTEZA POSTAW

Kilka liczb jako synteza kolejnych rezultatów tej załogi: ubiegłoroczny plan obrotów przekroczyła o 263 mln zł, wzięła więc na siebie zadania o jedną piątą większe niż wykonała rok wcześniej, za które otrzymała sztafardę. W tym samym czasie zatrudnienie w WPTO wzrosło tylko o 5,9 proc., a zapasy o 11,6 proc. Załoga naciągnęła więc, lecz nie przeciągnęła, struny; sprawił to powszechny ruch współzawodnictwa pracy (82 proc. ogółu pracowników) i jego duże tradycje oraz różne formy (14 medali HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, 53 Brygady Pracy Socjalistycznej, wielu pracobników, rywalizacja o liczne tytuły „najlepszego” — wydziału, sklepu, kolegi itp.). Wreszcie wspomagała te wyniki ambicja: ludzie podwoili tu wartość danego — w zobowiązaniach — słowa.

Zawodowa aktywność handlowców wyrażała się jeszcze w wielu innych inicjatywach. Lepsza organizacja i skrócenie cyklu inwentur, remontów, do stawy towarów po godzinach sprzedaży, to wszystko doprowadziło do „wygospodarowania” średnio dodatkowych dwóch dni pracy każdego sklepu w ciągu roku. Sprzedawano zresztą nie tylko w sklepach, ale i na kiermaszach, w zakładach pracy.

Znaczne zwiększenie nakładów na modernizację sieci handlowej poprawiło warunki obsługi i pracy. Polepszyło je 5 nowych wyspecjalizowanych SAM-ów (w Poznaniu, Lesznie i Kaliszu), dwa wnioski racjonalizatorskie, wprowadzone w magazynach. Inicjatywa w WPTO objawiała się jednak przede wszystkim w zaopatrzeniu: w organizacji dodatkowej produkcji w systemie na kładczym, w bezpośrednich kontaktach giełdowych i targowych z przemysłem.

PRACA JAKO HOBBY

Te wyniki potwierdziły, że załoga WPTO umiejętnie sięgnęła po rezerwy. Toteż w odpowiedzi na list skierowany przez Edwarda Gierka i Piotra Jeroziewicza obiecała ona prze



kroczyć przewidywane obroty pięciolatki o 1,4 mld zł, a na rok bieżący — o 80 mln zł, upatrując dodatkowe możliwości m. in. w lepszym wykorzystaniu potencjału przemysłu regionu, w dalszej aktywizacji sprzedaży, w lepszym wykorzystaniu sieci, pracy persone lu.

Odpowiedź była spontaniczna, lecz nie pochopna. Ludzie, którzy poczuli już dobrodziejstwo bodźców nowego systemu finansowego, jaki obowiązuje w WPTO; zasobniejsi w fundusz socjalny (trzykrotnie większy niż sprzed roku), oceniali coraz sprawliwiej i coraz lepiej honorowani — tacy ludzie umieją myśleć i inicjować, gospodarzyć.

Gospodarność zasadzała się na, sięganiu już po głębsze rezerwy. Intensyfikować sprzedaż, to przecie w ich przypadku już nie — mieć towar, ale — umieć go sprzedać. I choć tylko 5 procent załogi nie osiągnęło jeszcze wymaganych kwalifikacji, nadal wszyscy zdobywają tu potrzebną wiedzę — o towarze. Informacja ta obiega coraz szersze kręgi.

Towarozdawstwo stało się hobby zawodowym i ambicją załogi, która — w większości młoda — chętnie staje np. w quizowe szranki, czyniąc z informacji handlowej czy „Poradnika sprzedawcy” źródło przydatnej w pracy wiedzy i powód do laurów. W WPTO zniknął już samostnie ten styl ignorancji i arogancji u młodego handlowca, który manifestacyjnie cierpiał, że tu pracuje. Zresztą, czy samostnie zniknęli tacy? Wyeliminowano stąd obiboków, kadra szybko się stabilizuje, a kierownictwo polityczne — starszy i młodszy — zaszczerpiło wśród młodszych potrzebę godności wobec siebie i innych, kultury je widać umiejętnie duma zawodową skoro przedsiębiorstwo ma takie wyniki.

Ta duma, ambicja daje tu wszystkim nieustannie powody do niezadowolenia. Zebrania partyjne czy organizacji ZMS obfitują w spieciami i krytykę stylu pracy, który — prze cię nie jest zły — ale może i powinien być lepszy. Ta atmosfera przysparza bieżących kłopotów, ale i późniejszych sukcesów.

Teraz na przykład niepokoją załogę rezultaty niedawnych rozmów targowych; trzeba będzie mocno „głównować”, żeby wykonać plan. Dobrze się wie, że skierowano uwagę na miejscowych producentów. Muszą też być lepsze bieżące kontakty z wytwórcami, nieskory mi do wnikliwej informacji o przewidywanych nowościach, gotowymi „urwać” coś z zawartych umów, skoro amatorów na dostawy pełno pod drzwiami. Jeszcze sporo jest też wypadków przy pracy; w małym stopniu jest ona zmechanizowana. A cały skompli-

Dokończenie na str. 4
ZBILUT SEK

Plaga Amsterdamu

Amsterdam szykuje się do uroczystego obchodu tysiąclecia, przypadającego właśnie w tym roku. Wszystko byłoby bardzo pięknie, gdyby nie swoista sława, która przylgnęła do tego miasta, a która wcale nie cieszy mieszkańców. Obciąża nas robactwo — pisze m. jscowa prasa, mając na myśli tabuny zjeżdżających się tu z różnych krajów Zachodu hipisów, którzy z Amsterdamu uczynili swoją Mekkę. Ponure bractwo nie tylko okupuje i dewastuje park w centrum miasta, ale dla „podreperowania budżetu” nie stroni od napadów, a nawet i morderstw. Jednocześnie — co bezpośrednio łączy się z inwazją uciążliwych gości — Amsterdam

zdobył złą sławę — europejskiego centrum handlu narkotykami. Ojcowie miasta znosili to dosyć długo, aż wreszcie za wolali: basta! Policja przystąpiła do wyłapywania i odstawiania do granicy kraju wszystkich nierobów. Za nocowanie w parkach i na ulicach grozi wysokie kary. Za handel lub posiadanie narkotyków — oczywiście odpowiednio wyżej. Ponieważ sezon złoty „nie bieskich ptaków” zaczyna się na wiosnę, poczyniono przegotowania do całkowitego odparcia tej plagi. (PAP)

PLASTYKA

Sztuka jako forma zabawy

Sztuka ludzi młodych coraz to zaskakuje czymś swych odbiorców. Niesłychanie szybko reaguje na nowe trendy i mody, ciągle się przekształca i zawsze w końcu coś nowego ma nam do zaproponowania. Nie są to już jednak z reguły sprawy naprawdę nowe, jako że latami wielkich odkryć w sztuce mamy już niestety raczej poza sobą.

Nie tak dawno jeszcze, przed kilku zaledwie laty, hasłem wywołującym młodych była sztuka angażująca się bez reszty w temat, gniewna i ekspresyjna, idąca z reguły w parze z bardziej czytelną i prorealistyczną formą przekazu. Obecnie coraz częściej mówi się i pisze w środowisku młodych grafików i malarzy, że sztuka przede wszystkim, a nawet niemal wyłącznie, jest i powinna być zabawą. Rzecz jasna, pierwiastki ludyczne zawsze, w jakimś tam stopniu, w niej występowały. Nigdy jednakże artyści, tak otwarcie jak to dzieje się obecnie, nie przyznawali się do tego, nie czynili problemu z własnej zabawy.

Do refleksji nad sztuką programowo niepoważną, chociaż z całą powagą przez artystów traktowaną, skłania m. in. wystawa malarstwa Tomasza Ciecińskiego, czynna obecnie w przyteatralnej Galerii Nowej w Poznaniu. Przywole malowane, z dużą troską o sprostanie trudnym wymogom malarstwa rze-

miosła, obrazy, zaskakują zarówno dużą swobodą kompozycyjną, jak i wyszukaną nieco zabawą swą formą. Cieciński swobodnie zestawia ze sobą na płótnie rozmaite przedmioty i postacie, najczęściej zwierzęce, bez ukazywania jakichkolwiek związków przyczynowych pomiędzy nimi, bez odwoływania się do obowiązującej jeszcze do niedawna relacji przedmiot-natura. Wyabstrahowane z rzeczywistości, żyjące na obrazie włas-

nym życiem przedmioty i postacie intrygują widza i zaskakują równocześnie swą obecnością na płótnie, wprowadzając ów moment gry i zabawy. Muszę się przyznać, że to tak swobodne, bezpretensjonalne i w niczym nie udawane malarstwo wcale przypadło mi do gustu na tej wystawie, chociaż bardzo daleki byłbym od utożsamiania sztuki z jakkolwiek, chociażby najlepszą nawet, zabawą.

O.B.



Dokończenie na str. 4

Nowe władze Włoskiej Partii Komunistycznej

W Rzymie odbyło się wspólne posiedzenie Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli Włoskiej Partii Komunistycznej, wybranych na XIV Zjeździe WPK. W czasie posiedzenia wybrano członków nowego kierownictwa WPK w liczbie 32 osób, a także sekretariat partii w skład którego weszło 6 członków kierownictwa i 3 członków Komitetu Centralnego WPK. Sekretarzem generalnym partii został ponownie Enrico Berlinguer, zaś przewodniczącym Luigi Longo. PAP

Prowokacja syjonistów w Nowym Jorku

We wtorek po południu członkowie terrorystycznego ugrupowania syjonistycznego „Betar” dokonali napadów na lokal biura Mii lotniczych „PAN AM” znajdujący się w centrum Nowego Jorku. Oblali oni pomieszczenia sporą ilością krwi zwierzęcej, oraz wrzucili do środka myszy i żaby.

Konferencja prasowa H. Kissingera

Konieczność wielostronnych rokowań w sprawie konfliktu bliskowschodniego

Sekretarz stanu Henry Kissinger wystąpił na transmitowanej przez radio i telewizję konferencji prasowej, której głównym tematem była sytuacja na Bliskim Wschodzie.

Kissinger przyznał, że taktyka dyplomatyczna polegająca na podejściu „krok po kroku” doznała fiaska i jest wysoco nieprawdopodobne, żeby kiedykolwiek powracano do tego rodzaju taktyki. W związku z tym powstała nowa sytuacja, wymagająca wielostronnych rokowań, dla których właściwym forum jest genewski konferencja pokojowa; Stany Zjednoczone gotowe są wziąć w niej udział i w tym celu będą w kontakcie ze Związkiem Radzieckim, jako współprzewodniczącym tej konferencji.

Kissinger uchylił się od odpowiedzi co do stanowiska Stanów Zjednoczonych w sprawie żądanej przez Izrael pomocy w wysokości 2,6 mld dolarów. Stwierdził on, że sprawa ta znajduje się obecnie w toku rozważań technicznych.

Kissinger zdecydowanie opowiedział się za udzieleniem dodatkowej pomocy Wietnamowi Południowemu. Skrytykował negatywną postawę kongresu USA, nazywając ją „niszczeniem przyjaciół Ameryki”. Kontynuowanie takiego postępowania — stwierdził Kissinger — doprowadzi do tego, że inni sojusznicy Ameryki będą musieli dokonać rewizji swej polityki.

Kissinger wyraził głębokie

Olimpiada wiedzy

Dokończenie ze str. 3
zainteresowań. Były to grupy: mechaniczno-budowlana, elektryczno-elektroniczna i materiałowo-chemiczna. Obecnie prace te są sprawdzane. W Wielkopolsce czynność ta przy padła w udziale pracownikom naukowym Politechniki Poznańskiej. Wstępnie oceniano, że prawidłowe odpowiedzi dało około 20 zawodników. Będą oni reprezentowali nasze województwo na eliminacjach centralnych, które odbędą się w dniach 25-27 kwietnia br. w Warszawie z udziałem około 150 najlepszych finalistów eliminacji wojewódzkich.

Poza nagrodami rzeczowymi, które otrzymują laureaci eliminacji wszystkich trzech etapów, zwycięzcom w zawodach III stopnia przyznane zostanie m. in. prawo wstępu bez egzaminu na studia w wyższych szkołach technicznych (oprócz kierunku: architektura) oraz na wybrane kierunki na uczelniach rolniczych i uniwersytech. (bw)

Ludzie i wydarzenia

Al-Mamlaka al-Arabija as-Saudiya czyli Arabia Saudyjska ma nieoczekiwanie nowego władcę. Jej liczący 69 lat król Fajsal II padł bowiem we wtorek ofiarą zamachu. Poniósł śmierć w następstwie ran odniesionych po strzałach skierowanych doń przez jego bratanka, o którym mówi się, iż jest chory psychicznie.

Zmarły król Fajsal urodził się w 1905 roku. Członkiem rządu został przed pięćdziesięciu laty, kiedy na blisko dwa lata objął kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Od 1926 roku do 1964 był wicekrólem Hidżazu, jednej z czterech prowincji Arabii Saudyjskiej; jednocześnie w latach 1953-60, w 1961 roku oraz od 1962 r. był premierem i ministrem spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej. W tym okresie swego życia uchodził za zwolennika reform, czym odróżnił się od ówczesnego króla Sauda II, władcy o wyjątkowo zachowawczych poglądach.

Jako następca tronu (był przyrodzonym bratem Sauda) Fajsal uzyskał pełnię władzy w 1964 r.

po decyzji rady rodzinnej o usunięciu Sauda.

W Arabii Saudyjskiej monarcha jest władcą absolutnym. Rządzi krajem nie mającym

FAJSAL II



konstytucji. Spełnia także funkcje ustawodawcze, mając do pomocy ministrów. Najwyższe stanowiska mogą być sprawowane tylko przez króla i właśnie Fajsal ibn Abd al-Aziz as Saud (tak brzmi pełne imię zamordowanego władcy) był głową państwa oraz jednocześnie premierem i ministrem spraw zagranicznych. O zakresie władzy królewskiej w Arabii Saudyjskiej świadczy fakt, iż monarcha jest zarazem głową kościoła (przywódcą religijnym muzułmanów) i najwyższym sędzią.

Korzystając z tych wszystkich przywilejów wkrótce, Fajsal był o tyle zrzeczniejszy od swoich poprzedników, że zdał sobie sprawę z niepopularności we współczesnym świecie całkowicie absolutystycznej formy rządów — toteż powołał tzw. radę konsultatywną, stanowiącą organ doradczy. Niemniej spełniał także w świecie arabskim rolę przywódcy sił zachowawczych, będąc m. in. opiekunem świętej Mekki i przywódcą Braci Muzułmańskich — organizacji dążącej do odbudowania rządów

teokratycznych aktywnie występujących przeciwko wszystkiemu co postępowe.

Warto zwrócić uwagę na pewną ewolucję poglądów Fajsała. Sprawując nieograniczoną władzę w najbardziej prawnym i zachowawczym kraju, wydał formalny zakaz handlu niewolnikami, co jednak wcale nie zlikwidowało tego procederu. W polityce zagranicznej przez wiele lat swego życia hołdował zasadzie jedności muzułmańskiej, propagując zjednoczenie się wyznawców Mahometa wokół monarchii saudyjskiej, będącej strażnikiem świętych miejsc islamu. Ale w ostatnich latach swego życia polepszył stosunki Arabii Saudyjskiej z tymi krajami arabskimi, dla których najistotniejszą sprawą jest zjednoczenie we wspólnej walce o wyzwolenie ziem zagrabionych im przez Izrael. Znalazło to wyraz w poparciu sprawy palestyńskiej na nie dawnej konferencji w Rabacie, czym Fajsal zdołał znacznie polepszyć swoje stosunki z krajami arabskimi zaangażowanymi w konflikt z Izraelem.

Pod względem społecznym Arabia Saudyjska należy do państw z peryferii współczesnego świata. Odrzuca jednak w nim niemałą rolę jako jeden z największych producentów ropy naftowej. Wystarczy przytoczyć, że w 1970 r. kraj ten wyprodukował 176 mln ton ropy naftowej, a dwa lata później — aż 286 mln ton, co stanowiło 11,4 proc. ówczesnej produkcji całego świata. Fajsal był zaś tym politykiem, który argumentu ropy użył jako broni w konflikcie z Izraelem, mimo że zawsze po zostawał przyjacielem Stanów Zjednoczonych.

Brak wiadomości o tle zamachu, którego ofiarą padł król Fajsal nie pozwala wysuwać wniosków co do tego, czy i ewentualnie jak zmieni się rola Arabii Saudyjskiej w świecie arabskim. Na razie wiadomo tylko, że z woli rodziny królewskiej tron objął kolejny następca, przyrodni brat zamordowanego władcy, 61-letni Chalid ibn Abd al-Aziz, dotychczas wicepremier w rządzie saudyjskim. To on od wtorku rządzi państwem, zajmując 80 proc. powierzchni Półwyspu Arabskiego, większym siedem razy niż Polska o ludności czterokrotnie mniejszej niż nasz kraj.

TKACZ

Wartość uśmiechu

Dokończenie ze str. 3

kowany problem kobiet-matek pracujących, z których się rekrutuje większość załogi?

Oto i kolejne sprawy związane z pracą polityczno-wychowawczą wśród handlowców. Skomplikowane to szczególnie kwestie bowiem ma się do czynienia z ludźmi w dwójnasób: i z załogą i z klientami, których ona obsługuje. Jeśli więc maleje nieustannie liczba skarg na stosunki w przedsiębiorstwie, liczba wpisów do ksiąg skarg i wniosków widomy to znak, że ludzie zza lady posiadli już zawodowe ambicje, znajdują satysfakcję w swej robocie i uśmiech dla tych po drugiej stronie lady. O ile przyjemniej — i łatwiej — się w tych warunkach kupuje...

ZBILUT SŁK

„Totek” płaci

W zakładach Toto-Lotka z dnia 23 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 8 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 289.145 zł; 86 roz. z 5 traf. zwyk. — wygr. po około 26.500 zł; 7.087 roz. z 4 traf. — wygr. po 490 zł i 161.080 roz. z 3 traf. — wygr. po 21 zł.

Losowanie II: 2 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 1.000.000 zł; 83 roz. z 5 traf. zwyk. — wygr. po około 24.500 zł; 5.199 roz. z 4 traf. — wygr. po 595 zł i 170.157 roz. z 3 traf. — wygr. po 23 zł.

Mały Lotek

26 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

7, 8, 20, 25, 27

oraz sześciocyfrową końcówkę banderoli 186824.

SPORT-SPORT

Dobra gra i wysokie zwycięstwo polskich piłkarzy

Dokończenie ze str. 1

szego miasta i z obserwacji meczu Polska — USA. Natomiast na si szkoleniowcy z Kazimierzem Górskim na czele, który po raz pierwszy w br. ogłosił występ biało-czerwonych, pochlebnie wyrażali się o grze swego zespołu. Istotnie, choć przeciwnik na pewno należy do słabszych przedstawicieli światowego futbolu, gra Polaków mogła się podobać licznie, jak na fatalne warunki dnia wczorajszego (śnieg, przenikliwe zimno, zgromadzonej publiczności. Mamy tutaj na myśli dobre tempo podczas całego spotkania, wiele



Broni bramkarz USA Mike Iwanow. Fot. — K. Przychodźki

szybkich i składnych akcji. Sam wynik najlepiej świadczy o skuteczności zespołu gospodarzy. W przegranej tylko raz (w r. 1971) reprezentacja Polski wygrała w Poznaniu 7:0, wówczas z olimpijską reprezentacją Grecji. Dodajmy, iż w pojedynku tym nasi piłkarze mogli zdobyć i dalsze bramki, ale piłka trafiła w spojenie słupka z poprzeczką (po strale Jakóbca), a obrońca amerykański wybił ją z linii bramkowej (po strale Deyny).

Z największym zainteresowaniem poznawsza publiczność oczekiwała wczoraj występu dwójki piłkarzy Lecha oraz Władysława Żmudy, nominalnie zawodnika warszawskiej Gwardii, który od wielu miesięcy trenuje we wrocławskim Śląsku, lecz od finałów Mistrzostw Świata nie występował w spotkaniach ligowych. O dużej poznańskiej niewiele można powiedzieć. Jan Karwecki zmarł wczoraj, jak nikt chyba na stadionie Warty i tylko raz został zmuszony do interwencji, kiedy to w 59 min. zdjął piłkę z nogi Vaningera. Natomiast Roman Jakóbca spisał się naszym zdaniem zupełnie dobrze. Był bardzo pracowity i zwłaszcza w drugiej połowie, dość często strzelał, niestety ani razu piłka uderzona przez niego nie trafiła do siatki przeciwnego bramkarza gościa Iwanowa.

Władysław Żmuda, biorąc pod uwagę jego bardzo długą przerwę w grze, spisał się bez zarzutu. Improwizował spokojem, celnymi, długimi podaniami. Nie ulega wątpliwości, że właśnie ten zawodnik u boku nieco lepiej niż wczoraj grającego Gorgonia, powinien występować w reprezentacyjnej obronie.

Stylizujemy uwagi, iż Amerykanie byli zbyt słabym sparring

Koszykarze francuscy w Poznaniu

Na zaproszenie KKS Lech do Poznania przybędą koszykarze francuskiego klubu AC Cabourg. Zmiana się oni z gospodarzami w czwartek o godz. 17.30 w sali POSTW przy ul. Chwiałkowskiego. W II-ligowej drużynie francuskiej występują trzej zawodnicy zagraniczni: Senegalczyk (207 cm), Amerykanin (205) oraz były zawodnik Lecha — Mikulski. Poznaniacy przystąpią do tego spotkania wzmocnieni E. Kijewskim z Warty.

W sobotę w sali AZS przy ulicy Miłyńskiej koszykarze tego klubu podejmować będą akademicką reprezentację Francji (ASSU). Mecz rozpocznie się o godz. 17, a wstęp na salę jest wolny. (wł)

Siatkarki Budowlanych u wrót II ligi

Ostatnio odbył się w Grudziądzie półfinałowy mecz siatki kobiet o awans do II ligi. Startowała w nim również drużyna Budowlanych z Poznania. Grając bardzo ambitnie zwyciężyły we wszystkich spotkaniach (z Olimpią Grudziądz 3:0, z AZS Szczecin 3:0, z AZS Górz Wielkopolski 3:2 — ten mecz trwał 2,5 godziny, z AZS Słupsk 3:1 i Anilana Łódź 3:1), zajmując pierwsze miejsce i wraz z Anilaną awansując do finału rozgrywek o awans do II ligi, które odbędą się w dniach 16-20 kwietnia br. w Radomiu. Oprócz Budowlanych w finale udział wezmą: AZS II Warszawa, Stal Mielec, Spójnia Gdańsk i AZS Białystok. (ad)

partnerem przed meczem z Włochami. Istotnie, daleko im do poziomu gry, zaprezentowanego wczoraj przez Polaków. W tego typu spotkaniach nie wynik jest jednak najważniejszy, ale gra. A Polacy grali wczoraj dobrze i w zasadzie do postawy żadnego z piłkarzy nie można mieć zastrzeżeń. Natomiast Szarmach oraz w II połowie Deyna należeli do najbardziej wyróżniających się aktorów wczorajszego pojedynku.

A. K.

Mówili po meczu:

AL MILLER (USA) — Do klasy drużyny polskiej brak mi jeszcze bardzo wiele. Wyróżniam w zespole zwycięzców zwłaszcza Deynę, Szarmach i Latę. Imponowało mi wzajemne zrozumienie w drużynie polskiej. Jestem zadowolony końcowym wynikiem, choć nie grą moich piłkarzy. Wiele brak straciłoby po błędach obrony.

KAZIMIERZ GÓRSKI (POLSKA) — Dziękuję drużynie USA za grę fair. Podziwiam poznawczą publiczność, która tak licznie — mimo śniegu i chłodu — stawiała się na stadionie. Słowa uznania należą się również organizatorom meczu — Sekcji Piłki Nożnej WFS w Poznaniu. Polskiej drużynie należy się pochwała za to, że potrafiła spotkanie bardzo poważnie, że walczyła od pierwszej do ostatniej minuty, nie zważając na końcowy wynik. Korzystnie prezentowali się dublerzy, w tym również i Jakóbca, który grał lepiej niż w meczach ligowych i na wet lepiej niż podczas letowatowego tournée kadry PZPN po kilku państwach Europy. Pluszem zespołu była skuteczność strzałów, choć uważam, że bramki nie padły z winy obrony amerykańskiej, ale po dobrze przeprowadzonych akcjach. Uważam, że w podobnym okresie przed rokiem czy dwoma laty znajdowaliśmy się w gorszej formie. (ad)

JAN KARWECKI — Szkoda, że pogoda pokrzyżowała plany. Liczyliśmy, że zagramy przy wypełnionym stadionie, a wiadomo, że przy własnej publiczności gra się lepiej. Niestety, nie miałem okazji do zaprezentowania swoich umiejętności. W zasadzie tylko raz — w II połowie zmuszony zostałem do interwencji.

KAZIMIERZ DEYNA — Był to z pewnością pożyteczny sprawdzian. Gra była dobra, a kilka akcji bardzo udanych. Wynik meczu wskazuje na dużą skuteczność. Chciałbym podkreślić, że wykazyaliśmy dobre przygotowanie kondycyjne.

JERZY GORGON — Zawodnicy naszej reprezentacji grali bardzo swobodnie. Uzyskane przez nas wysokie zwycięstwo jest w pełni zasłużone. Przed nami trudne spotkanie w Rzymie, lecz liczę, że uda się tam osiągnąć wynik remisowy.

ROMAN JAKÓBCA — Ciężkie warunki atmosferyczne zaważyły na przebiegu meczu. Bardzo chciałem strzelić bramkę, by usatysfakcjonować poznawską publiczność. Niestety nie udało mi się tego celu zrealizować.

Migawki:

● Przenikliwie zimno i padający mokry śnieg sprawiły, że na mecz przybyło mniej widzów, niż się można było pierwotnie spodziewać. I choć w innych miastach wiodnia byłaby jeszcze mniej liczna, to nam przyzwyczajonych do pełnych trybun na meczach Lecha, stadion wydawał się dziwnie pusty.

● Przed rozpoczęciem spotkania grupa dziewcząt z ZMS wręczała piłkarzom i sędziom kwiaty. Były one ubrane jedynie w stroje organizacyjne: granatowe spodnie i białe bluzki, bez żadnego wierzchniego okrycia.

● Publiczność przez cały mecz gorąco dopingowała piłkarzy, i za to należałoby jej słowa uznania. Nie popisała się jednak w momencie, gdy do wykonania rzutu wolnego przygotowywał się Deyna. Fakt ten skwitowano okrzykiem „Deyna lipa”. Rozumiemy, że wszyscy chcieli, aby egzekutorem był Jakóbca, lecz nie nie usprawiedliwia takiego zachowania się w stosunku do kapitana reprezentacji, który na dodatek rozegrał dobre spotkanie. (wł)

Judocy UAM najlepsi

Wielkim sukcesem judoków UAM zakończyły się rozgrywane w Poznaniu mistrzostwa Polski uniwersyteckich w tej dyscyplinie. Gośpodarzem wraz z Uniwersytetem lubelskim zdecydowanie przewyższali pozostałych konkurentów, dzieląc między siebie wszystkie tytuły mistrzowskie. W poszczególnych wagach zwyciężyli: piórkowa: K. Wojciechowski (UAM), lekka: J. Wojciechowski (UAM), średnia: S. Judycki (KUL), półciężka: M. Jasiński (KUL), ciężka: J. Siedlecki (UAM). W punktacji zespołowej UAM zajęł 1. miejsce przed KUL i UBB Wrocław. Warto nadmienić, że w imprezie uczestniczyli studenci ze wszystkich 10 uniwersytetów w kraju.

Oprócz sukcesu sportowego poznaniacy odnieśli również sukces organizacyjny, co zgodnie podkreślały wszystkie przybyłe na poznanski turniej ekipy. (wł)

LOKAL NA CELE BIUROWE

ca 45 m² w willi jednorodzinnej,
z telefonem — Poznań - Górczyn

ODDAM W DZIERŻAWĘ ZARAZ.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6966gpr.

MOTOKLUB „UNIA” - POZNAŃ,

ul. Grobla nr 30

- WYDZIERŻAWI
pomieszczenia około 100—150 m² na
warsztaty i garaże,
- ZAKUPI
elektryczną maszynę do liczenia —
sumator.

1766-K1

Praca • Nauka

Przyjmę do pracy sezonow
wej w jadłodajni — ku-
charkę, pomoc, kelnerki.
Oferty przestać: Swinouj
ście, Chrobrego 12, Kar-
piński. 329p

potrzebny piekarsz, cukier-
nik, uczeń-nica z utrzy-
maniem, mieszkaniem. Pie-
karnia, Poznań, Garbary
65 m. l. 4867g

Kupię bony PeKaO. Tel.
613-00. 8492g

Kupię futro łapki kara-
kulowe brąz, czarne. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 5379g.

Pierwszorzędne pianino ku-
pię tel. 246-28 Konin wie-
czorem. 5313g

Trójkołowiec Veloreks ku-
pię. Także uszkodzony.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 5390g.

Przedsiębiorstwo

Obrotu Częściami Zamiennymi
„ARDOM”,

Oddział w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 37

ZAWIADAMIA, że

OTWARTO SPECJALISTYCZNY SKLEP CZĘŚCI ZAMIENNYCH

do zmechanizowanego
sprzętu domowego w Poznaniu,
przy ulicy Górczyczewskiego 1,
telefon 463-75.

Sklep upoważniony jest do sprzedaży
pozarynkowej.

1342-K1

Opiekunka do półtora-
rocznego dziecka potrzeb-
na zaraz na 6 godzin dzien-
nie. Tel. 751-02, po godz. 16
— Grzeczka. 6739g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 4939g

Kupno • Sprzedaż

Maszynę do pisania — ku-
pię. Wiadomość: Teresa
Wróblewska, 62-500 Konin,
ul. PCK 15 — tel. 287-89.
323p

Spiesznie kupię przyczepe,
wiązankę ciągnikową, mło-
carnie czyszczącą, beto-
niarke 150 l dobre lub do
naprawy. Oferty z poda-
niem typu, stanu tech-
nicznego, ceny „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 5420g.

Kupię starą stylową ka-
napę, krzesła, sekretęre
oraz sztalugę. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
5241g.

Tanie sprzedam garaż bla-
szany. Tel. 421-73. 5364g

Kupię spawarkę transfor-
matorową, betoniarke. Lu-
boń 3 Wschodnia 15 lub
tel. 32-00-31 wewn. 348. Ka-
sztelan. 5354g

Sadzonki pomidorów —
sprzedam. Tel. 479-96. 8487g

Sprzedam 20 uli z wypo-
sążeniem. Szawerdo, Go-
rów, Walczaka 23 m. 30.
328p

Sprzedam nowy piec cen-
tralnego ogrzewania pow.
ogrzewalna 2 m² tel. 550-62
po godz. 15.00. 5405g

Sprzedam pianino Legni-
ca. Chwiałkowskiego 14
m. 10 godz. 16—18. 5361g

Opony do Zastawy, Tra-
banta, Fiata, Moskwy, Skody
Wartburga, Syreny,
Warszawy oraz inne
nietypowe protektory
warsztat wulkanizacyjny
„Witgum”. Poznań, Da-
browskiego 185. Dojazd
ulicą Bużańską — Wiślana,
oznakowany, dozwolony.
7645g

Szlifowanie cylindrów sa-
mochodowych, wałów kor-
bowych, dorabianie tłok-
ów, wykonuje warsztat.
Poznań, ul. Grodzka 24
(silniki Warszawa w jed-
nym dniu). 5595g

Renault 10 sprzedam. Tel.
646-29. 6109g

Szukam pokoju jednooso-
bowego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6871g

Szukam 2-pokojowego mie-
szkania do wynajęcia.
Płatne 2 lata z góry. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7157g.

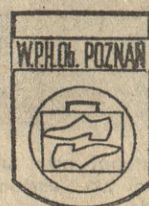
Wydzierżawię pomieszcze-
nie na zakład usługowy
(może być male) z telefo-
nem, okolice centrum. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 5802g.

Lódź — mieszkanie dwa
pokoje c.o. zamienie na
M-3 nowe budownictwo w
Poznaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5457g.

Zamienie nieruchomości
Puszczykowsku, willa jed-
norodzinna, wolne mieszk-
kanie czteropiętrowe, I ptr.,
łazienka, balkon, telefon,
c. o., ogród zabudowania
gospodarcze na M-3 w Po-
znaniu, plus dopłata. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7456g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny z dużym ogrodem.
Przeźmierowo, ul. Ogodo-
wa 71, od godz. 16—19.
4736g

Kupię domek lub rozpo-
czą budowę w Krotoszy-
nie, cena około 100.000 zł.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 5535g.



Na świąteczny spacer wybierz się W NOWYM OBUWIU

ZAKUPIONYM
W SKLEPACH

WOJEWÓDZKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU
OBUWIEM W POZNANIU,
KTÓRE ZAOPATRZONE ZOSTAŁY
W SZEROKI ASORTYMENT WIO-
SENNYCH BUTÓW — w:

- NOWYCH WZORACH,
- MODNYCH KOLORACH,
- CIEKAWYCH FASONACH!

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW!

2187-K1



Pudełki miniaturowe peł-
norododowe, czarne, po
championie sprzedam. Te-
czowa 4 m. 2, godz. 17—20.
6671g

Sprzedam dwie maszyny
cholewkarskie płaskie Sin-
ger oraz krawalnicę. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 5416g.

Sprzedam wózek głęboki
niemiecki tel. 658-34. 5421g

Sprzedam wiertarkę sto-
lową. Adres wskazuje „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
5205g.

Samochody

Sprzedam Warszawę 204.
Ireneusz Andrzejewski —
Sowiny 17, 63-940 Bojano-
wo. 274p

Sprzedam Fiata 126 p do
odbioru marzec. Ul. Dze-
wińska 33. 7967g

Sprzedam Fiata 125p, 1500,
wersja eksportowa, odbiór
natychmiast. Tel. 454-68 po
20. 8200g

Zuka AO-5 górnosnowo-
wy, stan bardzo dobry —
sprzedam lub zamienie na
Fiata 126 p. Adres wska-
że „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 8319g.

Lokale

Zamienie pokój z kuchnią
Toruniu — na podobne
Poznaniu. Warunki do o-
mówienia. Foremscy, To-
ruń, Konopnickiej 11 m.
320p

Pokój 20 m² kuchnia 13
m² piec i ptr. samodziel-
ne łazaro zamienie na po-
dobne c. o. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 5513g.

Włocławek! Spółdzielce
M-2 zamienie na podobne
lub większe w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 5545g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzin-
ny lub mieszkanie wlas-
nościowe M-3 w Poznaniu
do 300.000 zł. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
294p.

Działkę z prawem zabu-
dowy Grunwald-Żejce —
kupię. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 7160g.

Ślupca sprzedam willę
jednorodzinną, piętrową,
pięknie położoną, garaż,
tel. duży ogród. Oferty
poważnych refleksantów
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5337g.

Różne

Naprawa lodówek, Tele-
fon 740-87. 4170g

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
5740g

Bezpłowe cyklowanie
parkietów. Tel. 609-80.
6040g

Pszczółki 20—60 uli przy-
jmę w dzierżawę. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 5386g.

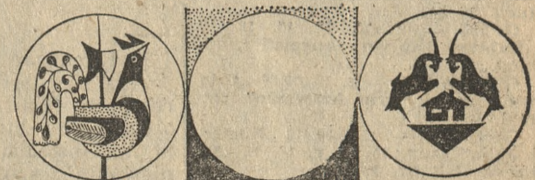
Komunikat

Oddział Wojewódzki Państwowego Zakładu
Ubezpieczeń w Poznaniu — uprzejmie przypo-
mina wszystkim posiadaczom pojazdów samo-
chodowych, że z dniem 31 marca 1975 r. upływa
termin wpłaty składek za obowiązkowe ubez-
pieczenia komunikacyjne:

- I raty za ubezpieczenie pojazdów w peł-
nym zakresie od NW, OC i AC,
- całorocznej składki za ubezpieczenie po-
jazdów w ograniczonym zakresie od NW
i OC tj. nie podlegających obowiązkowi
ubezpieczenia auto-casco (motocykle, po-
jazdy starsze niż 15, wzgl. 10 lat).

Uprasza się o dokonywanie wpłat przy po-
mocy doręczonych przez pocztę specjalnych
blankietów PKO stanowiących zarazem wez-
wania płatnicze. W razie nieotrzymania tych
blankietów można je pobrać we właściwej jed-
nostce powiatowej PZU.

Oddział Wojewódzki PZU prosi o terminowe
dokonanie wpłat, gdyż począwszy od 2 kwiet-
nia br. urzędy pocztowe przy przyjmowaniu
wpłat będą naliczać odsetki za zwłokę w wy-
sokości 5 proc. 2237-K2



Pogodnych Świąt
oraz trafnych skreśleń
życzą „KOZIOŁKI”

2241-K1

Pracownicy poszukiwani

RSW „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębior-
stwo Upowszechnienia Prasy i Książki w Po-
znaniu, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 630-61 w. 84,
zatrudni zaraz mężczyzn na stanowiska:

- st. inspektora,
- roznosicieli — dostawców,
wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym
Układem Zbiorowym Pracy.

Zgłoszenia osobiste w Dziale Spraw Osobo-
wych Poznań, ul. Zwierzyniecka 9. 2155-K1

Posiadam gotówkę mam
wyszkolenie średnie —
go oczekuje propozycji z
zakresu usług transportu,
hodowli lub innej współ-
pracy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5227g.

Panna lat 23, wzrost 163,
dyplom slusarstwa ogólne-
go oczekuje propozycji z
zakresu usług transportu,
hodowli lub innej współ-
pracy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5227g.

EKG wykonuje codzien-
nie od 15—20 w niedziele
i święta od 8—20. Na ży-
wienie również w domu
chorego. Wyniki w tym
samym dniu. Ul. Matec-
kiego 33. 7457g

Panna lat 33 brunetka
wzrost 164 cm wyształce-
nie średnie pozna odpo-
wiedniego kawalera w ce-
lu matrymonialnym. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 5366g.

Matrymonialne

Brunet, domator, 185 cm,
49 lat, rozwiedziony, nie-
zależny, posłubi dobrą ko-
biętę o wszechstronnych
zainteresowaniach (z có-
reczką). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7574g.

Kawaler lat 40 bez nalo-
gów pracujący zawodowo,
dobrego charakteru zapo-
zna pannę lub wdowę przy-
stojną, miłej powierzchow-
ności, również dobrego cha-
rakteru od 24 do 35 lat.
Cel matrymonialny. Tylko
poważne oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5440g.

Nauczycielka zawodu kra-
wieckiego lat 30 wzrost 165
z trzyletnią córeczką po-
zna kawalera lub wdowę
ca do lat 37. Cel matry-
monialny. Zdjęcia mile wi-
dziane. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 5424g.

Kawaler lat 30 technik,
domator, pozna pannę naj-
chętniej z mieszkaniem.
Cel matrymonialny. Of-
erty ze zdjęciem (zwrot i dy-
skrecja) zapewniona. Kie-
rować „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 5395g.

† Dnia 25 marca 1975 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy 67 lat, mój najdroższy mąż

ANTONI KRYSZTOFIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 marca
1975 r. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku

żona z rodziną

Poznań, ul. Marcelesińska 83 A m. 13. 8500g

† Dnia 26 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza żona,
matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 46

CZESŁAWA KONIECZNA

z domu Walkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Woźna 10 m. 20. 8552g

† Dnia 24 marca 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., w wieku 67 lat, kochany
mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

JÓZEF WIERKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu w Nowym Tomyslu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Nowy Tomysl, ul. Śniadeckich 4. 8539g

† Dnia 24 marca 1975 r. zmarła nasza ukochana
matka, teściowa, babcia, prababcia, prze-
żywszy lat 84, śp.

ELEONORA KOSTRZEWA

z domu Hoffmann

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godzi-
nie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

8508g

Dnia 20 marca 1975 r. zmarł w Bogu. śp.

STANISŁAW RZEPA

były oficer Armii Polskiej,

kapitan pożarnictwa

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. w Nowej Wsi
koło Zbąszynia,

o czym zawiadamia

syn z rodziną

8322g

FRANCISZKA ELBANOWSKA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwar-
tek, dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafii
Jana Pawła przy ul. Lutyckiej.

W najgłębszym smutku pogrążeni

synowie, synowie i wnuki

8505g

† Dnia 24 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., w wieku 78 lat, nasza nigdy
niezapomniana opiekunka, wierna przyjaciółka

MARIA NYCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Racocle,

o czym zawiadamiają

rodzina

Beutlichów i Milerów

8495g

† Dnia 25 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., w wieku 78 lat, nasza naj-
droższa siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka,
śp.

ELEONORA BERGER

z domu Czarnecka

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Prusa 19 m. 8. 8526g

† Dnia 25 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa żona,
matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 65, śp.

MARIANNA NOWACKA

z domu Krystek

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14
w Kaźmierzu Wlkp.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Kaźmierz K. Poznania, Nowe Osiedle. 8551g

Dnia 25 marca 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 89,
śp.

ZDZISŁAW KAROL MANN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.
o godz. 15.45 na cmentarzu w Puszczykowie.

O stracie tej, życzliwych pamięci Zmarłego

zawiadamiają

syn, synowa i wnuki

Puszczykowsko, ul. Dworcowa 13. 8468g

Dnia 26 marca 1975 r. zmarła, przeżywszy lat
59, nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka

HALINA STRUŻYNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina

Ul. Strzelecka 31 m. 11. 8541g

W dniu 26 marca 1975 r. zmarł nagle nasz
najukochańszy mąż, tatuś i brat, przeżywszy
lat 57, śp.

TADEUSZ KŁOSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

8542g

† Dnia 24 marca 1975

TEATRY

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Porwanie Sabinek”.
NOWY — g. 19 „Jak wam się podoba”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Jestem niewiernym mężem” (fr. 18 l.), g. 19, 20.15 „Johnny poszedł na wojnę” (USA 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 14 „Za wieszeni na drzewie” (fr. b.o.), g. 16, 19.30 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 15 l.).
APOLLO — g. 9.45, 13, 16.15, 19.45 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Aresztuję cię, przyjacielu” (ang. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Hajduz kapłana Angla” (rum. b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Człowiek w pięknej krawacie” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Romeo i Julia” (ang. 15 l.), g. 16, 19 „W kregu zła” (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Piękność dnia” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Eldorado” (USA b.o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Homokowie na urlopie” (czes. 15 l.).
OLIMPIA OSIEDLE i PRZYJAŹŃ — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Księżniczka Czardasza” (weg. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek w dzicy” (USA 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15 „Dzieci Iwów z buszu” (ang. b.o.), g. 17, 19.30 „Kabaret” (USA 15 l.).
SCALA — g. 16, 18 „Nieszczeni Alfrede” (fr. b.o.), g. 20 „Smierć na zakręcie” (NRD 15 l.).
TECZA — g. 16, 19 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WARTA — g. 10, 14 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 12, 16, 18 „Orzeł i reszka” (pol. 15 l.), g. 20 „Wahadło” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Śmierć na zakręcie” (NRD 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „No i co doktorku?” (USA b.o.).
WRZOS (Luboń) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Pan Hulot wśród samochodów” (fr. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Casino”.
OGROD ZOOLOGICZNY ul. Zwierzyniecka — g. 9-18, ul. Krawcowa — g. 10-17.

DYZURY

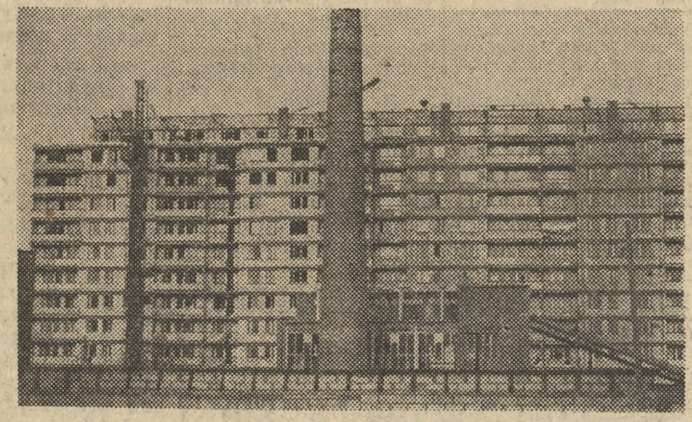
SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Krysiwiczka 7; okulistyka — ul. Grunwaldzka 16/18; neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).
Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) — tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry kierowców; 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Spiewa „Partita”; 9.25 Mel. ludowe starego i nowego kontynentu; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Jeszcze miłość” fragm. 6 pow.; 10.45 Jazz tradycyjny w Europie — cz. IV — Zespół Chrysa Barbera; 11.18 Mozaika polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słyszeć na muzycznej antenie; 12.25 Sześć i pół; 12.40 Dom i my; 13.30 Spiewa „Ślask”; 13.30 Estrada młodych; 14.05 Człowiek i środowisko — gawęda; 14.05 Spotkanie z folklorem — Dudy i dudziarze; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Konc. na temat; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Musicales w transkrypcjach; 15.30 Estrada przyjaciół; 16.10 W stylu folk; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio jazzowe PR; 17.40 Radiokurier; 17.20 Rytmospot; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Goście naszych estrad; 19.45 Z księgarskich witryn; 20 NURT —

Investor — spółdzielnia „Jeżyce”

Mini-osiedle na Łazarzu



Na zdjęciu: pierwszy z dwóch domów, który stanął przy ul. Hibnera. Ładny, ale szpeci go komin od kotłowni c.o. usytuowanej od strony południowej budynku.

Pod budowę domów przeznaczają się tereny w różnych rejonach miasta, także małe obszary, na których powstają mini-osiedla. Taki właśnie niewielki zespół mieszkaniowy budowany jest w okolicy ul. Hibnera. Na razie załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 postawiła tutaj pierwszy 11-kondygnacyjny dom. Mieszkania na trzech klatkach schodowych są już przekazane do użytku, na pozostałych dwóch — gotowe będą do końca marca br. Wkrótce w pobliżu, przy ul. Findera 5/7, przystąpi się do budowy jeszcze jednego takiego samego domu. Prace budowlane mają być zakończone w roku przyszłym.

Investorem tych dwóch domów jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jeżyce”. Wprawdzie rejon jej działania obejmuje obecnie dzielnicę Jeżyce, jednak zapoczątkowane przez nią inwestycje na Grunwaldzie doprowadzi do końca. Ostatnim jej zadaniem inwestycyjnym w tym rejonie będą jeszcze dwa domy, na które przeznaczono miejsce przy ul. Findera 34 i 38/40. Będą to małe obiekty tzw. piombowe. Pierwszy posiadać będzie 30 mieszkań, drugi — 10. Oba mają być gotowe w tym roku. Ponadto powstaną tutaj jeszcze pawilon usługowy (przy ul. Findera, narożnik ul. Rutkowskiego), w którym mieścić się będzie m. in. „Praktyczna Pani” i świetlica dla mieszkańców. Na razie, dopóki trwać będzie budowa, pawilon służyć będzie wykonawcy jako zaplecze. Do dyspozycji mieszkańców przekazany będzie w końcu przyszłego roku.

INFORMUJEMY

W dniach od 27 marca do 16 kwietnia obejmie wystawę malarstwa E. Gabryelskiego w salonie plastyki współczesnej przy ul. Czerwonej Armii 63. W Miejskiej Bibliotece Publicznej (pl. Wolności 19) czynna jest wystawa książek i ekslibrisów o tematyce kobiecej. • „Społem” — Poznańska Spółdzielnia Spożywców zawiadamia, że w dniach 2-6 kwietnia odbędzie się w kinie „Rialto” zebrania informacyjne.

„Kształcenie się rozwoju”: 20.20 Z pływ. J. Lennona; 20.50 Kronika sportowa; 21.00 Konc. żywych; 21.50 Spiewa M. Grechuta; 22.15 Kwadrans wspomnień — S. Nowicka; 22.30 Jazz; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Konc. żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysły; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 F. Schubert — I Trio fortepianowe; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Ludzie teatru” — gawęda; 10.20 Utwory fortepianowe A. Skriabina w wyk. W. Sofronickiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 M. Karłowicz — Konc. skrzypcowy A-dur op. 8; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 CRS — rolnikom; 11.50 Od Tatru do Bałtyku; 13 Uczelnia 30-lecia — Akademia Medyczna w Gdańsku; 13.20 Pieśni Gabriela Fauré; 13.35 Nim się książka ukazuje — fragm. nowej prozy F. Zamojskiego; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny — Grecja; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Sceny operowe; 15 Radioferie; 15.40 Nowiny i nowinki muzyczne; 16 Z mikrofonem przez trybuny; 17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Spotkanie z PWSM — S. Stulgrosz; 17.50 Radioexpress; 17.55 Felieton aktualny; 18.05 Stare i nowe; 18.40 Ekonomia na co dzień — Gosp.arka przyszłości; 19 Utwory ze szkoły Notre Dame związane ze światami Wielkiejjony; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wycieczka literacko-muzyczna z Poznania; 21.55 Horyzonty muzyki; 22.30 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 23 Nowości PWM; 23.35 Co słyszeć w świecie; 23.40 Tomas Luis de Victoria; Responsorla na Wielki Tydzień.

Przy okazji budowy mini-osiedla na Łazarzu nasuwa się pytanie, czy konieczne trzeba było dla niego postawić osobną kotłownię, wszak doświadczenie tuż obok niej (Hibnera 3 a) jedyna już istnieje. Ogrzewa ona domy m. in. przy ul. Rutkowskiego i Lodowej. Podobno w przyszłości kotłownia wcześniej wybudowana stanowiła rezerwę i tylko w razie konieczności dostarczać będzie ciepło do obiektów. A nie można było — po niewielkiej adaptacji — dostosować kotłownię do zwiększonych tutaj potrzeb? (an)

Gdzie upiec świąteczne ciasto

Świąteczne babki, serniki, torty i wszelkie inne smakołyki przy gotowaniu przez gospodynie domowe można będzie „odpiekać” w piątek, 28 marca w godzinach 6-14 we wszystkich (poza przemysłowymi) piekarniach w mieście. Niezależnie od tego wypytowano piekarnie, które zajmować się będą wyłącznie wypiekiem pieczywa domowego. Są to piekarnie przy ulicach: Junikowskiej 5, Chociszewskiego 45, Wszystkich Świętych 3, Leczyckiej 7, Dzierżyńskiego 90, Szamarzewskiego 37, Winogrodzkiego 63 oraz Winarskiej 47. Można przynieść tam ciasto w piątek w godzinach od 6-14, w sobotę od 6-14, (ten)

ODPOWIADAMY

Gabriel — Koszty naprawy dachu, związane z bieżącymi remontami budynku mieszkalnego, obciążają wynajmującego lokal mieszkalny, tj. właściciela budynku. Jeżeli z tego powodu powstała szkoda w mieszkaniu (zalany sufit, uszkodzony tynk) wynajmujący obowiązany jest szkodę naprawić. (581)

Aniela Sólarska — Poznań — Przyszłajemy Pani słuszną, film jest dobrze zrobiony i świetnie grany, ale nie zgadzamy się z wyrażoną w liście opinią, iż są w nim sceny niepotrzebne. Przeciwnie także ta, która Panią razili jest uzasadniona, gdyż celnie określa środowisko, w jakim rozgrywa się akcja. (925)

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze garynka; 8.05 Kiermasz pływ.; 8.30 Co kto lubi; 9 „Noc bez brasku” — 12 odc. pow.; 9.10 Światowe przeboje po czesku; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 C. Debussy — 2 tańce na harfę i ork.; 10 Z kompozytorskiej teki Normanda Whitefielda; 10.35 Bethania śpiewa piosenki Noela Rosa; 10.50 „I będzie miał dom” — 9 odc. pow.; 11 Pamięci Tommy Dorsey’a — gra ork. Sy Olivera; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Przypominamy Faride; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 Biały i czarny blues — Howlin Wolf w Londynie; 15.30 Pół żartem pół serio; 15.40 Rozszyfrujemy piosenkę; 16.05 „Brazylia” gra Gato Barbieri; 16.15 Przeboje za przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Noc bez brasku” — 13 odc. pow.; 17.15 Kiermasz pływ.; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Budapeszteńskie muzykalia; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Wokół Arystotelesa; 20.25 Piosenki Z. Koniecznego; 20.45 Język niemiecki; 21 Reminiscentje muzyczne; 21.50 Opera tygodnia — Wilhelm Kienzl „Ewangelista”; 22.08 Spiewa Maryla Rodowicz; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. — „Rzeka wspomnień”; W. Szyszkowa; 22.45 Telepiosenka; 23 Poeta stepów — Jan Śpiewak; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na dobranoc gra zespół Chałturnik.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I. 6.30 — TTR — Język polski, 1. 15 — Ludwik Mor-

Sesja PRN w Poznaniu

Ład i bezpieczeństwo warunkiem sprawnej realizacji zadań

Sprawozdanie z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu za rok 1974 oraz ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego — o temacie obrad dzisiejszej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu.

Wyniki osiągnięte w toku realizacji zadań, nakreślonych na rok 1974 dla powiatu poznańskiego — potwierdzają utrzymanie się wysokiej dynamiki we wszystkich podstawowych dziedzinach, równocześnie zaś sygnalizują o najważniejszych zadaniach na rok bieżący. W rozwoju gospodarczym powiatu decydujące znaczenie w roku ubiegłym miały przemysł i rolnictwo. Przy czym nie małą rolę odegrał tutaj czynnik ludzki i właściwe wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego.

Dla przykładu — zadania produkcyjne w przemyśle zrealizowano w roku ubiegłym ze znaczną nadwyżką. Plan sprzedaży produkcji i usług wykonano w 106 procentach, co oznacza uzyskanie dodatkowej produkcji, wartości 212 mln zł. Wyniki te zawiadzać można w znacznej mierze zaangażowaniem i aktywnością załóg pracowniczych (blisko 99-procentowy udział wydajności pracy we wzroście produkcji; wartość dodatkowej produkcji zrealizowanej w ramach zobowiązań wyniosła 117,7 mln zł).

W rolnictwie — mimo nie najlepszych warunków atmosferycznych — sytuacja kształtowała się pomyślnie. W rezultacie nastąpił przyrost produkcji, co umożliwiło pełne wykonanie zadań skupowych. Wzrost pogłowia zwierząt oraz pozytywne tendencje, jakie obserwuje się w hodowli — dają gwarancje zwiększonych dostaw podstawowych produktów rolnych również w bieżącym roku.

Rok 1974 był także okresem wzmożonej realizacji programu społecznego, decydującego w znacznym stopniu o dalszej poprawie stopnia życia mieszkańców powiatu poznańskiego (nastąpił nie tylko wzrost plac i świadczeń pieniężnych, ale również postęp w dziedzinie szkolnictwa, ochrony zdrowia i kultury, na które to cele przeznaczono z budżetu kwotę 150,4 mln zł, tj. o 25,4 proc. więcej niż w roku 1973).

Systematyczna poprawa realizacji zadań społeczno-gospodarczych powiatu poznańskiego wyrażała się także w pozytywnych przemianach w zakresie dyscypliny społecznej oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego (o problemach tych dyskutowano szeroko podczas obrad Plenum KW PZPR w Poznaniu).

Rok 1974 wykazał z jednej strony spadek przestępczości,

z drugiej zaś — wzrost wskaźnika wykrywalności. Niemniej istnieją jeszcze pewne kategorie przestępstw (np. bójki, rozboje, zagarnięcia mienia społecznego), w których zauważa się tendencję wzrostową. Stwarza to więc określone zadania dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w roku bieżącym.

W zwalczaniu przestępczości — także wśród nieletnich — szczególną uwagę skierowano na działalność profilaktyczną. Wyraża się ona zwłaszcza w spotkaniach przedsta-

wicieli MO i prokuratury ze społeczeństwem, rozmowach profilaktycznych i kierowaniu wystąpieniami do zakładów pracy, w których ujawniono nieprawidłowości.

Rok miniony przyniósł także — co jest zasługą kompetentnych organów i instytucji — dalszą poprawę bezpieczeństwa na drogach powiatu poznańskiego, spadek liczby pożarów i strat pożarowych, a także zmniejszenie się liczby wykroczeń.

Niemniej, istnieje jeszcze szereg problemów wymagających niezwłocznego rozwiązania. Wokół tych spraw toczą się właśnie dzisiejsze dyskusje radnych PRN. (res)

Wypoczynek dla wszystkich

Jeden z punktów obrad wczorajszej sesji DRN Wilda poświęcony był omówieniu i zatwierdzeniu programu organizacji wolnego czasu i wypoczynku dla mieszkańców i zatrudnionych w zakładach pracy dzielnicy.

W programie, który był przedmiotem dyskusji radnych, uwzględniono kierunki działania dla umożliwienia ludzimu pracy racjonalniejszego wypoczynku. W tym celu zaproponowano, aby zakłady pracy i instytucje maksymalnie wykorzystywały obiekty wczasowo-wypoczynkowe (nie tylko w sezonie letnim), pomagały w urządzaniu ogródków działkowych, budowały „ścieżki zdrowia”, organizowały 1-lub 2-dniowe biwaki, wycieczki itp. Od inwencji zakładów zależały także zapewnienie, podczas dni wolnych od pracy, rozmaitych imprez kulturalno-sportowych.

Program zawiera też propozycje wprowadzania bar-

dziej urozmaiconych form wypoczynku w miejscu zamieszkania. Chodzi o to, aby samorządy mieszkańców przy pomocy patronackich zakładów pracy i przy współudziale organizacji społecznych rozwijały na swoim terenie działalność rekreacyjną, oraz opiekuńczo-wychowawczą w istniejących placówkach, na placach zabaw i wyznaczonych do tego celu terenach. Przy dobrych chęciach można także zorganizować osiedlowe wypożyczalnie sprzętu sportowego i turystycznego.

Wszystkie te zamierzenia mają szansę urzeczywistnienia, jeśli nastąpi koordynacja poczyną w tym kierunku — zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i szkół. Wówczas z różnych form korzystać będą mogli wszyscy chętni, a nie tylko — jak to bywa do tej pory — nieliczna grupa ludzi. Właśnie temu celowi służyć ma program organizacji wolnego czasu na Wildzie. (a)

Sojusznicy szkoły



W Szkole Podstawowej nr 88 im. gen. K. Świerczewskiego, ul. Swoboda 53/55, z okazji dnia patrona, odbył się koncert i spotkanie z rodzicami, którzy współdziałają z tą placówką. 48 osobom wręczono dyplomy uznania, za udział w pracach społecznych. W 1974 r. wartość czynów, wykonanych przez rodziców, nauczycieli i uczniów przy urządzaniu terenów zielonych i boiska sportowego, wyniosła blisko 200 000 zł. W dniu patrona uczniowie złożyli obietnicę, a harcerze przyrzeczenie. Dla uczniów odbyła się też część artystyczna, w której wystąpili zespoły: recytatorski, i muzyczny oraz chór szkolny. Na zdjęciu: pod pomnikiem gen. K. Świerczewskiego, który stanął kilka lat temu na podwórzu szkolnym, wartę honorową pełnili żołnierze i harcerze. U stóp pomnika rodzice złożyli także wianki kwiatów. (a)

Sygnalizatory czytelników

W SAM-ie spożywczym przy placu Waryńskiego zlikwidowano, ku zmartwieniu klientów, wymianę syfonów — sygnalizuje Czytelnik.

Przechodnie twierdzą, że przejeżdżając dla pieszych — (paszy) na ul. Głogowskiej przy Dworcu Zachodnim, jest stanowczo za wąskie. Lu dzie tłoczą się tam i czasem nie wszystkim udaje się przejść przed ruszającymi samochodami.

Czytelnicy piszą o tym, czego na próżno szukają w drogerijnych sklepach i w kioskach „Ruchu” — mianowicie szamponu „TARO”, szamponu dla dzieci „BAMBI”, kremu do stóp „Autostop”, soli do wanej i gipsu oraz zwykłych żyłek (Polsilwery są).

Od paru tygodni przy ul. Mickiewicza 54a leżą śmieci, MPO nie opróżnia pojemników. W takiej samej sytuacji znajduje się posesja przy ul. Kolskiej (Świerczewo).

Przerwa w dopływie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych zawiadamia, że w związku z robotami inwestycyjnymi na trasie E-8 nastąpi 27 bm. w godz. 7-15 całkowity brak dopływu wody dla ul. Dąbrowskiego wraz z ul. przyległymi na odcinku od ul. Polskiej do granicy miasta. Zainteresowanych mieszkańców oraz zakłady pracy prosimy o poczynienie zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń sanitarnych. (2177K)

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z pracami konserwacyjnymi na urządzeniach uzdatniania wody w dniu 6 IV 1975 r. (niedziela) od pierwszego w nocy do 7 IV 1975 r. (poniedziałek) do godz. 4, nastąpi obniżenie ciśnienia wody w sieci wodociągowej dzielnicy Nowe Miasto oraz Stare Miasto. Prosimy mieszkańców w/w dzielnicy oraz zakłady przemysłowe o zabezpieczenie odpowiednich zapasów wody. (2113M)